

Protokół XXXVIII/14

z obrad XXXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka,

która odbyła się 21 sierpnia 2014 r.

w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta

w Hajnówce

w godz. 13.00 – 15:30

stan Rady Miasta – 21

obecnych na sesji – 20

nieobecnych uspr. – 1

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Bołtromiuk Eugeniusz
3. Chaniło Alicja
4. Giermanowicz Jan
5. Gorbacz Walentyna
6. Kiendyś Ireneusz Roman
7. Kulwanowski Leonard
8. Łabędzki Bogusław Szczepan
9. Łojewska Halina
10. Markiewicz Piotr
11. Olejnicki Tomasz
12. Ostapczuk Jakub
13. Ostaszewska Walentyna
14. Puch Janusz
15. Rakowicz Wiesław
16. Rygorowicz Ewa
17. Charytoniuk Jerzy
18. Szarejko Mikołaj Jan
19. Tomaszuk Grzegorz
20. Koško Krystyna

Radny nieobecny usprawiedliwiony:

1. Zdzisław Wiatrowski

/lista obecności stanowi załącznik Nr 1

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Otwieram obrady XXXVIII sesji Rady Miasta. Witam serdecznie mieszkańców Hajnówki, tutaj zebranych Państwa, pracowników Urzędu, Przewodniczących Komisji Rad Osiedla, radnych, Burmistrza. Przejdę do porządku obrad. Na wstępie stwierdzam, że w sesji uczestniczy 20 radnych. 1 radny jest nieobecny usprawiedliwiony. Na podstawie tej stwierdzam, że wszystkie uchwały dzisiaj podjęte są prawomocne. Do dnia dzisiejszego do porządku obrad nie zostały wniesione żadne poprawki. Czy są wśród, zanim przedstawię cały porządek? Pan radny Łabędzki. Proszę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Mam zmianę, propozycję zmian.

Jakub Ostapczuk – Tak. No to właśnie proszę. Mikrofon.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, wnoszę o rozszerzenie porządku obrad o punkt 9 f/, który brzmiałby: wypracowanie oraz przyjęcie stanowiska w sprawie planowanej likwidacji nadleśnictw i wprowadzenia rygorów w zarządzaniu gospodarką leśną na terenie Puszczy Białowieskiej. Jest to punkt związany z tym, że w Ministerstwie Ochrony Środowiska ma dojść do spotkania z przedstawicielami samorządów i chciałbym, żeby Ministerstwo miało jasno określone stanowisko w tej sprawie naszej Rady Miasta. Myślę, że jest to wniosek uzasadniony. Mówię tutaj o wypracowaniu, dlatego że no nie jestem członkiem żadnego klubu radnych, więc nie mogę przedstawić projektu, ale myślę, że sprawa jest na tyle znana nam tutaj, że w czasie tego posiedzenia będziemy mogli to zrobić. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Ja, nie wiem czy się nie mylę, ja uważam, że w tym punkcie to nie może być, ponieważ to jest rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach. To można jedynie umieścić w sprawach różnych. Bo uchwały jako uchwały takiej nie mamy przygotowanej.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Więc jaki punkt Pan proponuje, Panie Przewodniczący?

Jakub Ostapczuk – Ja proponuję, żeby Pan radny to przedstawił w wolnych wnioskach i w wolnych wnioskach możemy to przetrzeć.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale wtedy nie będzie to miało mocy uchwały Rady Miasta.

Jakub Ostapczuk – Ale to nie może mieć, bo nie ma uchwały przygotowanej.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze, w takim razie wrócimy do tego tematu w wolnych wnioskach. Ja bardzo proszę Państwa radnych o przygotowanie myśli, które należałoby w takim stanowisku ująć. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję bardzo. Teraz przedstawię, jeśli nie ma uwag do porządku obrad, porządek obrad XXXVIII sesji Rady Miasta.

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 10 czerwca do 1 sierpnia 2014 roku.
6. Informacja o kontroli problemowej Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka dotyczącej działalności statutowej i finansowej Zespołu Szkół Nr 2 z oddziałami integracyjnymi

- w Hajnówce za 2013 rok.
7. Informacja z kontroli problemowej Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka dotyczącej prowadzenia nadzoru Burmistrza Miasta Hajnówka nad Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce za lata 2011-2013.
 8. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Miasta Hajnówka oraz podjęcie uchwały w sprawie skargi mieszkańca Hajnówki.
 9. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - a/ zmiany uchwały w sprawie podziału miasta Hajnówka na okręgi wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym,
 - b/ zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 2 "Hajnówka – Południe",
 - c/ zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 3 "Hajnówka – Wschód",
 - d/ upoważnienia do wyrażenia zgody na używanie nazwy "Hajnówka" w znakach towarowych,
 - e/ zmiany w budżecie miasta na rok 2014.
 10. Wolne wnioski, zapytania.
 11. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
 12. Zamknięcie obrad.

Jakub Ostapczuk – Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 3 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka. Protokół był wyłożony w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem protokołu z XXXVII sesji Rady Miasta Hajnówka? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? I 1 radny się wstrzymał. Za protokołem głosowało 19, przeciwnych nie było i 1 radny się wstrzymał.

Do punktu 4 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Interpelacje. Proszę radnych o składanie interpelacji do Burmistrza. Jeśli nie ma, na pewno będzie więcej punktów w sprawach różnych.

Do punktu 5 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 10 czerwca do 1 sierpnia 2014 roku. Informacja została Państwu przekazana. Czy są dodatkowe zapytania? Proszę, Pani radna Chaniło.

Alicja Chaniło – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja mam pytanie w związku z informacją. Gdyby Pan Burmistrz troszeczkę przybliżył na temat spotkania, które odbyło się w dniach 25-27 lipca. Odwiedziła delegacja z partnerskiego miasta na Litwie. I bardzo proszę, czego dotyczyło to spotkanie i jakie w związku z tym, czy były jakieś wnioski, zapytania? Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja właściwie łączę zapytanie skierowane i do Pana Burmistrza, i do Pana Przewodniczącego związane z informacją. Jest to list mieszkańca z ulicy 3 Maja. Brzmi on następująco i bardzo proszę o wyjaśnienie w tej sprawie. /W nawiązaniu do wydarzenia, które odbyło się 27 lipca 2014 roku w Hajnówce, to znaczy uroczystego pochówku szczątków żołnierza Armii Radzieckiej, źródło: informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie

od 10 czerwca 2014 do 1 sierpnia 2014, BIP Hajnówka, zwracam się do Pana radnego z pytaniem: Czy Pan radny przyłączył się do składanej przez Pana Przewodniczącego Rady Miasta Hajnówka Jakuba Ostapczuka wiązanki kwiatów z szarfą cytując: /Radni Rady Miasta Hajnówka./ Przy tej okazji zapytam Pana Przewodniczącego, czy faktycznie Pan składał taką wiązankę, no bo ja nie potrafię się do tego odnieść, ponieważ nie byłem na wzmiankowanej uroczystości. /Wydobyte w Czyżach szczątki pochodzą z 41 roku, czyli z okresu tak zwanego pierwszego sowieta, okupacji naszych terenów w latach 39-41. Okres ten kojarzony jest przez mieszkańców Hajnówki i okolic z aktami terroru, represjami na tle zarówno religijnym, jak i narodowościowym oraz masowymi wywózkami na Syberię./ Poniżej pozwolę sobie przytoczyć fragmenty wspomnień mieszkańców Hajnówki znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego. /W październiku 1939 roku mieszkałam w Hajnówce, powiat Bielsk Podlaski, województwo białostockie. Czerwona Armia zaczęła rozbijać sklepy i grabić, zabierać wszystko, złoto, pieniądze, polskie materiały. Polaków wyrzucano z domów, robiąc kluby i swoje urzędy. Urzędników wyrzucano z pracy a wszystkie stanowiska zajmowali Żydzi i komuniści. W szkołach zniesiono język polski, zabroniono się modlić. Nauczycielki były same komunistki, które chciały złamać duch polski a przerobić na komunistów. Pozdejmovano krzyże i polskie portrety. Wszystko niszczone, deptano. Wywieszono portrety Stalina i swoich komunistów. Powiedziano dzieciom się modlić do ośca Stalina./ To jest cytat z ankiety Lidii Orzechowskiej. Drugi cytat. /W tym czasie zaczęły się masowe aresztowania dotychczasowych pracowników samorządowych. Nawet zdarzały się wypadki zabijania i mordowania ludności polskiej./ To jest cytat z drugiej ankiety. /Wobec przytoczonych przeze mnie przykładów wypowiedzi mieszkańców Hajnówki, składanie kwiatów na pogrzebie żołnierza armii radzieckiej wydaje mi się co najmniej niestosowne, zatem, bardzo proszę o udzielenie mi odpowiedzi na moje pytanie./ No i tutaj bardzo proszę, żeby i Pan Burmistrz się do tego odniósł, i Pan Przewodniczący odpowiedział mi na pytanie, czy faktycznie składał kwiaty z szarfą z napisem /Radni Rady Miasta Hajnówka/, no bo ja też chcę odpowiedzieć, że nie partycypowałem w tym w żaden sposób. Natomiast moje drugie pytanie już dotyczy, kieruję tylko pod adresem Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, ja zapowiadałem publicznie, że nie będę brał udziału 15 sierpnia w organizowanych przez Pana uroczystościach na Międzytorach przy pomniku na mogiłach żołnierzy polskich, którzy zginęli walcząc z komunistami w 20 roku. Powiem szczerze no, jak gdyby dużym niesmakiem potraktowałem informację o tym, że tam właśnie na tym cmentarzu żołnierza polskiego ma być podawana grochówka, ale kiedy wróciłem 15 sierpnia do Hajnówki, pojechałem na to miejsce, bo jestem z nim związany od dzieciństwa. Spotkałem wtedy taką trzypokoleniową rodzinę: dziadek, córka i wnuczek. Ten dziadek opowiadał mi o tym miejscu. Ja wtedy jeszcze nie miałem świadomości. Ja już przechodzę do pytania. Przechodzę już do pytania. Ale Panie Leonardzie, proszę się nie niepokoić. I ten dziadek, który, ten dziadek, który przyjechał na tą mogiłę, opowiadał o tym miejscu. On pochodzi z Międzytorów. Tam się wychował jako dziecko, mieszkał do końca lat 30. w tym miejscu. Opowiadał, że tam rodzice nie pozwalali ani się bawić w tym lasku, ani zbierać grzybów nawet, tak ważne dla nich było to miejsce. I faktycznie tam jakby się przyjrzeć, to widać, że ten las jak gdyby różni się od jednej strony i od drugiej strony. Nikt tam nie budował domu, nikt tam w żaden sposób się z tym miejscem inaczej nie obchodził. Dopiero sowieci zniszczyli ten krzyż, zrobili wysypisko śmieci. Do lat 90. to miejsce tak mniej więcej wyglądało. I teraz, Panie Burmistrzu, ja wszystko jakoś tak na spokojnie wziąłem. Ale wieczorem tego dnia 15 sierpnia przysłano mi link do filmu, który po dziś dzień funkcjonuje na YouTube, z pokazu tańców na tym miejscu. I powiem, Panie Burmistrzu, tak: Bardzo dobrze, cieszę się, że mnie tam nie było. Bo reakcja mogła być tylko jedna. W 2007 roku, kiedy ówczesny Burmistrz proponował zlikwidowanie tego miejsca, była dyskusja na ten temat, były przytaczane wypowiedzi świadków. Ten las cały jest terenem pochówku. My nie wiemy dokładnie, w którym miejscu te mogiły się tam znajdują. Nie było do tej pory ani czasu, ani miejsca, ani sposobu, żeby to zbadać, bo kiedy zaproponowałem pracę nad tym miejscem, no to wtedy odezwą ówczesnego Burmistrza była chęć zlikwidowania tego miejsca. Panie Burmistrzu, autor tego filmu to młody człowiek. On jest przekonany o tym, że już tak co roku tam będzie, że co roku tam będą tańce. Powiem szczerze, oburzenie...

Jakub Ostapczuk – Pytanie, proszę do pytania.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Pytanie, ja proszę o wyjaśnienie, co powodowało, że był taki plan uczczenia pamięci żołnierzy 1920 roku przez to, że dziewczynki wykonywały tam tańce do utworów rozrywkowych. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Jeśli nie ma, to może ja, Burmistrzu, sam zacznę, bo do mnie pytanie było. Panie radny, proszę tej osobie, niech ona nie korzysta z sołtysa, czy pośrednika. Niech do mnie osobiście przyjdzie i odpowiem. Tak. Ale to jeżeli ten został temat, to już na przyszłości, ponieważ sprawy indywidualne. A i ja mam dyżury, i Burmistrz ma dyżury. Przyjmujemy wszystkich, nie ma co tego. Ale jeżeli o to chodzi, o składanie wieńców, byłem osobiście tam, składałem wieńce w imieniu Rady Miasta dla ludzi poległych, którzy zginęli. To nie są politycy, to nie są, to zwykli żołnierze. I trzeba ich śmierć uszanować. Byłem też, uczestniczyłem kilkanaście lat temu w pochówku Niemca. Niemca, który setki razy więcej, Niemcy, którzy setki razy więcej Polaków zamordowali niż Rosjanie i też byłem, uczestniczyłem. Wyciągnąłem go sam z ziemi przy robieniu kanalizacji. Znalazłem jego śmiertelnik, przekazałem do Burmistrza i uczestniczyłem w tym pochówku. Po prostu to są ludzie. To nieważne, jacy oni byli. Byli, zginęli. Zginęli na polach, na których ja tam bywałem. Ja już tylko byłem, zastanawiałem się, dlaczego tak długo oni leżą w tych lejach po pociskach. W końcu znaleźli się ludzie i to Polacy, którzy ich, poświęcili swoje środki, swój czas w ekshumacji tego i złożeniu ich w jako takich warunkach. To było fajne, przyjechała nawet rodzina jednego z żołnierzy, którzy tam, którego śmiertelnik znaleźliśmy. A ja teraz radnych poproszę o jedną rzecz. Może ja się mylę, ale może to jest nieformalne. Przegłosujemy, czy ja właściwie zrobiłem, czy nie, składając wieńce żołnierzy od Rady Miasta na tym grobie. Kto jest za tym, że słusznie zrobiłem? Dziękuję, jeszcze. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14. Kto jest przeciwny? 1. To jest, większość decyduje. Ja zrobiłem jak to potrzebuje. I jeszcze raz przyrzekam, jakbym znalazł się w takiej sytuacji, zrobiłbym to samo. Bo to trzeba ludzi szanować. Proszę Burmistrza teraz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, na uczczenie pamięci żołnierzy 20 roku na Międzytorach czekaliśmy wiele lat. O właściwe przygotowanie tego miejsca do tego, żeby o żołnierzach 20 roku pamiętać, wspólnie z Parafią Podwyższenia Krzyża Świętego w Hajnówce, jak również wspólnie ze służbami Wojewody Podlaskiego, staraliśmy się i zabiegaliśmy od wielu lat. Jak, Państwo zapewne pamiętacie, to miejsce wyglądało kilka lat temu, jak to miejsce wygląda dzisiaj, to chyba wystarczy na to popatrzeć i ja nie muszę tutaj więcej na ten temat mówić. Jak powinna wyglądać uroczystość, czy organizacja Święta Wojska Polskiego 15 sierpnia, czy w Hajnówce, czy w innym miejscu, no to możemy powiedzieć różne mogą być poglądy. Święto z jednej strony jest świętem, w którym oddajemy hołd żołnierzom, wszystkim żołnierzom, niezależnie od tego, czy oni zginęli w obronie Rzeczypospolitej 60, 70, 100 czy 1000 lat temu. Miejsce to jest i ja myślę, że w kolejnych latach w przyszłości będzie tym miejscem, w którym i my w imieniu mieszkańców Hajnówki, ale nie jako symbolicznie wszyscy mieszkańcy Hajnówki będą pamiętać o ofiarach naszych przodków, ofiarach życia i krwi za to, żebyśmy mogli tutaj żyć normalnie i pracować. Oczywiście, będą różne poglądy, czy ten hołd oddawany jest prawidłowo, czy nieprawidłowo. Ja się zgodzę tutaj z Panem radnym, że komuś to się może nie podobać, ale z drugiej strony, oddając hołd, mamy prawo myśleć, że trzeba to też dzień dla nas w jakiś sposób radosny i tak powinniśmy na ten dzień patrzeć. Bo to znaczy, że ta ofiara życia i krwi naszych przodków, niezależnie od tego, czy oni zginęli w Polsce, czy oni zginęli za granicą bliższą i dalszą, ale ginęli w jednym celu – po to, żebyśmy mogli żyć i pracować. Wspólnie z Księdzem Proboszczem i Hajnowskim Domem Kultury, przygotowując te uroczyste obchody, no myśleliśmy o tym, żeby to było z jednej strony godne, ale z drugiej strony żeby to też było radosne. I tak jak mówię, niektórym się to może nie podobać. Nie jesteśmy w stanie w tej chwili dokładnie określić granic. My wiemy jedno, że ten cmentarz dokumentów jako takich nie ma. Nie był zbyt wielkim

cmentarzem, ponieważ praktyka w tamtych latach była taka, że zwykle były tam grzebane osoby, które w czasie transportu do frontu czy z frontu po prostu zmarły. I jednym z takich miejsc właśnie było to miejsce na Międzytorach. To miejsce dzisiaj jest wydzielone, jest oznaczone. Miejmy nadzieję, że to miejsce również odpowiada faktycznemu miejscu pochówku tych ludzi. To, co wspólnie udało nam się ustalić, w jakiś sposób oznaczyć to miejsce. Jeżeli dojdziemy do wniosku, że taki sposób świętowania 15 jest niegodny i że trzeba to robić inaczej, zrobimy to inaczej. Ale ja uczestniczyłem w obchodach na miejscu. Ja ze strony mieszkańców Hajnówki uczestniczących w tychże obchodach nie zauważyłem żadnych negatywnych reakcji. A występ orkiestry dętej czy też występ przy okazji święta państwowego mażorettek absolutnie nie miał na celu jakiegokolwiek, jakiegokolwiek, nie wiem, poniżania ofiary przodków naszych, ale a wprost przeciwnie. Celem tego podniesienie, że tak powiem rangi, pokazanie tego, że my pamiętamy, chcemy to uczcić najlepiej, jak potrafimy. A że przy okazji Święta Dnia Wojska Polskiego jest ta symboliczna wojskowa grochówka, bo ja nie widzę w tym złego nic. Też byłem w wojsku, niejedną miskę grochówki zjadłem i nie wydaje mi się, że Święto Wojska Polskiego nie jest tym dniem, przy okazji którego nie można uczestniczących w obchodach poczęstować grochówką. Jeżeli chodzi o inne sprawy, chciałbym dodatkowo Wysoką Radę tutaj poinformować. I na pewno do niektórych z Państwa dotarła informacja, że no osoba zarządzająca jedną z naszych placówek no dopuściła się niezbyt etycznego czynu, w związku z tym ja wystąpiłem z zapytaniem do Policji, jednostki handlowej, firmy ochroniarskiej, również do Kuratorium o opinię w tej sprawie i jeszcze nie otrzymałem wszystkich odpowiedzi. Dalsze decyzje w sprawie podejmę po uzyskaniu wszystkich oficjalnych odpowiedzi na piśmie. Oczywiście ze względu na ochronę danych osobowych nie mogę tutaj powiedzieć nic więcej. Chciałbym też również Państwa poinformować, że w ubiegłym roku staraliśmy się o przydział środków z tak zwanych schetynówek na modernizację tych kilku ulic w Hajnówce. Ten wniosek nasz dotyczył między innymi ulicy Łagodnej, ulicy Międzytory, ulicy Jesionowej, ulicy Gruntowej i ulicy Wróblewskiego na odcinku między ulicą Sportową a ulicą Tamary Sołowiecz. W związku z tym, że w pierwszym etapie tych pieniędzy nie dostaliśmy, ale byliśmy na liście rezerwowej, w ostatnim okresie dowiedzieliśmy się, że z tej listy rezerwowej mamy szansę dodać dodatkowe pieniądze, no to jest szansa, że no dodatkową ulicę w tym roku jeszcze zrobimy. W tym projekcie uchwały budżetowej jeszcze tych środków finansowych nie ma, ponieważ jeszcze umowa nie została z Wojewodą podpisana. Z chwilą, kiedy ta umowa będzie podpisana, ja przygotuję stosowny projekt nowelizacji ustawy o naszym budżecie i jeżeli będzie taka potrzeba, to nawet w trybie nadzwyczajnym będę się tu odwoływał do Wysokiej Rady, żeby takie dodatkowe posiedzenie zrobić i te pieniądze do naszego budżetu wprowadzić, żeby jeszcze w tym roku te pieniądze wykorzystać i co będzie możliwe, to zrobić. Jak mówiłem, Łagodna jest już robiona, z naszych pieniędzy zrobiona, ale rozliczenie jest w skali roku i być może uda się te zakwalifikować te środki do tego projektu. Ale jest jeszcze ulica, tak jak mówiłem, Jesionowa, Wróblewskiego, Gruntowa, i spróbujemy niezwłocznie ogłosić przetarg na realizację tych ulic, a po wprowadzeniu tych dodatkowych pieniędzy, dodatkowego miliona do budżetu miasta, będziemy mogli już podpisać z wyłonionym wykonawcą i bezpośrednio wystąpić do realizacji. Jak już mówię o schetynówkach, to też powiem, że planujemy przygotowanie wniosku na schetynówki na 2015 rok. Dzisiaj już przyszła informacja od Pana Wojewody, że program będzie uruchomiony. Wstępne środki dla województwa podlaskiego zostały już tutaj określone na poziomie około 57 000 000 złotych. Jeżeli chodzi o wniosek, będziemy składali jako miasto, to zamierzamy złożyć wniosek na ulicę Armii Krajowej od skrzyżowania z ulicą Piłsudskiego do przejścia, tej kładki nad torami. Ale również jeżeli będzie to możliwe, to ulice na ulicy Chemicznej, tą ulicę, gdzie zrobiliśmy w tym roku burzówki w ramach oszczędności z programów transgranicznych. Natomiast jeżeli chodzi o drogi powiatowe, tutaj z Panem Starostą już rozmawialiśmy, że spróbujemy no wspólnie, rozumiem że Wysoka Rada zechce zaakceptować w przyszłości nasze dofinansowanie, projekt na realizację pierwszego etapu ulicy Prostej. Dokumentacja techniczna już jest, pozwolenie na budowę zostało już tutaj Panu Staroście przekazane. Jest to bardzo droga inwestycja. Nie ma innych szans, tylko próbować to rozłożyć na etapy. Uważamy, że realizacja tego pierwszego etapu w przyszłym 2015 roku, przy

założeniu, że uzyskamy to wsparcie ze strony Skarbu Państwa, będzie możliwe. A rozumiem, że to, co tam na bieżąco będzie konieczne, to służby Pana Starosty i Zarząd Dróg Powiatowych robią. Również wystąpiliśmy z wnioskiem do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska o realizację, mam nadzieję, że to już będzie w przyszłym roku, w ramach tak zwanego programu Prosument, instalacji takich małych elektrowni fotowoltaicznych na 50, dokładnie 51 gospodarstwach domowych w Hajnówce, ponieważ no tyle osób zadeklarowało chęć uczestniczenia w realizacji tego projektu. Również na etapie końcowym jest już opracowanie przez tutaj służbę Pana Starosty dokumentacji technicznej na przejazd, o którym tu wielokrotnie mówiliśmy, od ulicy Dziewiatowskiego do ulicy Poddolnej i projektu ulicy Poddolnej już z założeniem, że będzie tam na tym przejeździe kolejowy chodnik i w związku z tym temat bezpieczeństwa przechodzenia przez ten przejazd kolejowy, oczywiście po realizacji inwestycji, myślę że będziemy mieli załatwiony. Gdyby Państwo mieli jeszcze jakieś pytania, proszę bardzo.

Jakub Ostapczuk – Pani Ala.

Alicja Chaniło – Proszę o odpowiedź.

Jakub Ostapczuk – Delegacja.

Jerzy Sirak – A, delegacja, no ja już wcześniej wspominałem, że taką współpracę z Litewskim miastem Jurbarkas nawiązaliśmy. No w przeciwieństwie do naszego miasta Hajnówki, tamto miasto jest miastem bardzo, bardzo wiekowym. Z rewizytą przebywała u nas tutaj delegacja z Jurbarkas. W związku, że tak powiem, moją nieobecnością, z delegacją spotykali się przedstawiciele i Urzędu Miasta w osobie Pana Sekretarza Grygoruka, przedstawiciele Rady Miasta. Też gościnnie wystąpił tutaj u nas w amfiteatrze zespół z Jurbarkas. A w ostatnim okresie z rewizytą nasza delegacja również tam była, ponieważ oni, jak dobrze pamiętam, obchodzili taką dużą rocznicę 750-lecia istnienia. No tą współpracę z miastem chcemy utrzymać, ponieważ liczymy na to, że w przyszłości w ramach tak zwanego programu unijnego Europy Środkowej, którego sekretariat znajduje się w Wiedniu, też może być szansa na pozyskanie jakichś tam środków finansowych na realizację różnych zadań, szczególnie z zakresu opieki społecznej, ale warunkiem jest posiadanie tutaj partnerów, przynajmniej jednego ze strony państw unijnych i drugiego spoza Unii. Także możemy myśleć o takim partnerstwie chociażby z tym litewskim miastem Jurbarkas i jakimś miastem z naszych partnerskich po stronie białoruskiej.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Jerzy Sirak – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze dodatkowe pytania? Ale tutaj, Panie Baszun, nie można. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem informacji z działalności Burmistrza Miasta Hajnówki? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1. 19 radnych głosowało za, przeciwnych nie było, 1 radny się wstrzymał.

Do punktu 6 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 6. Informacja z kontroli problemowej Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka dotyczącej działalności statutowej i finansowej Zespołu Szkół Nr 2 z oddziałami integracyjnymi w Hajnówce za 2013 rok. Materiały Państwo otrzymaliśmy, otrzymaliście. Mamy tutaj Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, mamy tutaj Dyrektora Zespołu Szkół Nr 2. Proszę o dodatkowe pytania. Możesz przedstawić Irek krótko? To proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o krótkie przedstawienie kontroli.

Ireneusz Roman Kiendyś – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, pokrótce

przedstawię tą informację z kontroli problemowej w Zespole Szkół Nr 2 z oddziałami integracyjnymi przeprowadzonej przez powiatową Komisję Rewizyjną Rady Miasta Hajnówka. /Zakres kontroli: Działalność statutowa i finansowa za 2013 rok. W 2013 roku w Zespole Szkół Nr 2 wykonane zostały wydatki w wysokości 4 718 125 złotych. W ramach remontu wykonano wymianę podłóg budynku B oraz drzwi w salach lekcyjnych, korytarzu na I i II piętrze, remont klatki schodowej, magazynu warzywnego w kuchni, odnowiono sale lekcyjne. Zespół Szkół Nr 2 w obowiązującym terminie sporządził wymagane sprawozdania jednostkowe Rb-28s z wykonania planu wydatków budżetowych i Rb-27 z wykonania planu dochodów budżetowych. Sprawozdania sporządzone zostały na wymaganych drukach i przekazane Skarbnikowi Gminy Miasta Hajnówka. Sprawozdania zostały sporządzone prawidłowo. W jednostce funkcjonuje instrukcja kontroli finansowej, instrukcja kontroli wewnętrznej i instrukcja gospodarowania mieniem, i zasady odpowiedzialności za powierzone mienie./ I wnioski Komisji. /Komisja Rewizyjna do celowości, legalności i gospodarności w wydatkach nie wnosi zastrzeżeń. Dowody księgowo są właściwie opisane i dekretowane zgodnie z planem kont. Przeprowadzona wrywkowa kontrola prowadzonej dokumentacji księgowej wykazała, że jest ona prowadzona zgodnie z obowiązującymi przepisami. Kontrola dokumentacji finansowej Rady Rodziców wykazała, że wymaga ona uporządkowania w zakresie jej właściwego opisanie, dekretowania, w związku z tym Komisja wnioskuję o należyte uporządkowanie przedmiotowej dokumentacji do dnia 15 sierpnia 2014 roku./ I tu w międzyczasie 7 sierpnia wpłynęła od Dyrekcji Zespołu Szkół Nr 2 informacja, że /wnioski Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka w sprawie dokumentacji Rady Rodziców zostały zrealizowane. Dokumentacja została uporządkowana zgodnie z przepisami o rachunkowości./ Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są pytania do informacji? Jeśli nie, my musimy informację przyjąć przez głosowanie. Kto jest za przyjęciem powyższej informacji? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie. Proszę o zapisanie. O już jest.

Do punktu 7 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 7. Informacja z kontroli problemowej Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Hajnówka dotyczącej prowadzenia nadzoru Burmistrza Miasta Hajnówka nad Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce za lata 2011 i 2013. Może też poproszę Przewodniczącego Komisji, jest też i Dyrektor na sali.

Ireneusz Roman Kiendyś – Odnośnie kontroli problemowej Burmistrza Miasta Hajnówki przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Hajnówka. /Zakres kontroli dotyczył prowadzenia nadzoru Burmistrza Miasta Hajnówka nad Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce w latach 2011-2013. Na Komisji wyjaśnień udzielali Pan Piotr Karpiuk – Audytor i Agnieszka Parfieniuk – pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Nadzór nad działalnością Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej sprawuje Burmistrz Miasta Hajnówka przez Referat Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Audytora Wewnętrznego, Skarbnika Miasta. W trakcie kontroli ustalono i mieliśmy do wglądu, że w latach objętych kontrolą zgłoszonych zostało 39 spraw przez najemców lokali komunalnych i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej. W latach tych również Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przekazał do Urzędu Miasta Hajnówka szereg informacji dotyczących wolnych lokali użytkowych oraz informacji o lokalach komunalnych pozyskanych w wyniku zmiany, eksmisji czy śmierci dotychczasowego najemcy. W roku 2012 na wniosek Burmistrza Miasta Hajnówka Zakład Gospodarki Mieszkaniowej przekazał szczegółową informację o zasobach gospodarki mieszkaniowej, w której między innymi przedstawił wykaz wspólnot mieszkaniowych w udziale części gminnej wykazów budynków i lokali. W roku 2012 na zlecenie Burmistrza Miasta Hajnówka p.o. Audytora dokonał oceny uzyskanych efektów w procesie windykacji należności. Na podstawie przeprowadzonych czynności audytowych w Zakładzie Gospodarki Mieszkaniowej w zakresie oceny efektów w procesie windykacji należności Audytor stwierdził, że proces przebiega prawidłowo. Działania

są coraz bardziej skuteczne, chociaż długofalowe. Ponadto wydane zostały zalecenia dotyczące kontroli zarządczej. W latach 2011-2013 Zakład Gospodarki Mieszkaniowej składał do Burmistrza Miasta sprawozdania półroczne, roczne z wykonania planów finansowych, samorządowych zakładów budżetowych. Złożone zostały między innymi sprawozdanie Rb-30 wraz z częścią opisową. Sprawozdania te przedmiotowe są analizowane przez Skarbnika Gminy./ I wniosek Komisji. /Nadzór był prowadzony prawidłowo przez właściwy Referat, Audytora Wewnętrznego oraz Skarbnika Gminy./ Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są uwagi do informacji? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej informacji? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych się wstrzymało. Za informacją głosowało 18 radnych, przeciwnych nie było, 2 radnych się wstrzymało.

Do punktu 8 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 8. Rozpatrzenie skargi na Burmistrza Miasta Hajnówka oraz podjęcie uchwały w sprawie skargi mieszkańca miasta. Skarga była analizowana na Komisjach i została przygotowana uchwała do tej skargi. I Burmistrzu, kogo mam poprosić? Pana, Panią...

Jerzy Sirak – Panią Marzenę.

Jakub Ostapczuk – Panią Marzenę, żeby poinformowała odnośnie uchwały i uzasadnienia.

Marzanna Sołtys – Dzień dobry wszystkim zebranym. Otóż projekt, który został przedstawiony radnym, został uzupełniony w autopoprawce również o rozszerzenie jakby uznania, znaczy generalnie autopoprawka dotyczy uznania się przez Radę Miasta Hajnówka za organ niewłaściwy do rozpatrzenia skargi mieszkańca i przez, i przekazanie przedmiotowej skargi w takich dwóch częściach – w jednej części zawierającej zarzuty wobec Burmistrza według właściwości Burmistrzowi jako organowi, który prowadzi postępowanie administracyjne oraz w drugim zakresie w części zawierającej zarzuty na pracowników samorządowych oczywiście też Burmistrzowi jako organowi właściwemu do rozpatrzenia skargi. I w tym zakresie właśnie ta zmiana została tutaj ujęta, ponieważ dotyczy właśnie tych wątków. Dopisana również została i został załącznik do przedmiotowej uchwały zawierający uzasadnienie, w którym szczegółowo opisane zostały stan faktyczny a następnie uzasadnienie prawne przedmiotowej uchwały. No i tutaj w trakcie posiedzeń Komisji skarga była rozpatrywana i w międzyczasie zostało wszczęte postępowanie administracyjne, które jeszcze do chwili obecnej nie zostało zakończone. I zgodnie z artykułem 234 punkt 2 skarga pochodząca od osoby innej niż strona będzie stanowiła materiał, który organ administracyjny prowadzący postępowanie, winien wziąć pod uwagę z urzędu. Wobec czego zostanie włączony właśnie pewna część tej skargi do postępowania administracyjnego. Natomiast już jeżeli chodzi o skargę, tam część, takie znalazły się zapisy dotyczące, zdaniem skarżącego, niewłaściwego postępowania pracowników Urzędu Miasta i w tym zakresie będzie się tym zajmował Burmistrz jako przełożony tych pracowników. I to by było tyle, jeżeli chodzi właśnie o podjęcie, rozpatrzenie skargi i przekazanie skargi według właściwości organowi, w tym momencie Burmistrzowi Miasta Hajnówka. Jeżeli jakieś są pytania, to proszę.

Jakub Ostapczuk – Proszę Burmistrza o zabranie głosu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tak jak Pani Radca Pani Marzena tutaj mówi, przeanalizuję sprawę pod kątem postępowania administracyjnego. Ale ja w tej chwili proszę Panią Kierownik Trochimczyk, żeby merytorycznie ustosunkowała się do sprawy, bo my tak, że tak powiem, mówimy ogólnie o skardze, ale najlepiej jak mówimy o konkretnej rzeczy jak to wygląda na dzisiaj. Bardzo proszę, Pani Kierownik.

Marta Maria Wilson-Trochimczyk – Państwo Przewodniczący, Wysoka Rado, chciałam wyjaśnić pierwszy wiosek złożony przez osobę skarżącą. Sprawa została zakończona, wyjaśniona. Odbyły się oględziny na posesji, która była wskazana przez osobę skarżącą i wyczerpującą odpowiedź o podjętych działaniach wnioskodawca na tamten czas otrzymał na piśmie. Sprawa dotyczyła tego, że na sąsiedniej posesji był zgromadzony zdjęty z budynku azbest. W trakcie oględzin, które odbyły się na skutek wniesionego pisma, stwierdzono, że azbest jest właściwie zabezpieczony i taką informację udzielono wnioskodawcy. W chwili obecnej z urzędu jest prowadzone postępowanie o usunięcie azbestu z posesji. Ponownie odbyły się oględziny. Stan na posesji nie uległ zmianie od poprzednich oględzin. Oczekujemy informacji z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, czy forma zabezpieczenia azbestu poprzez ofoliowanie jest wystarczającym zabezpieczeniem przed skażeniem środowiska. Jednocześnie osoba, której sprawa ta dotyczy, złożyła informację o usunięciu i przekazaniu tego azbestu, eternitu do unieszkodliwienia. Został wyznaczony po raz kolejny termin oględzin w celu sprawdzenia i potwierdzenia, że faktycznie z działki został ten eternit usunięty. Po oględzinach zostanie przygotowany projekt decyzji no w zależności od tego, co zostanie stwierdzone. To gwoli opisania sytuacji i wyjaśnienia tego, tej zaistniałej sytuacji po raz pierwszy jako wnioskodawca składał i w chwili obecnej jakie prowadzone są działania z urzędu. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do tej skargi?

Artur Romaniuk – Tak, ja mam pytanie.

Jakub Ostapczuk – Proszę. Proszę przedstawić się..

Artur Romaniuk – Artur Romaniuk. Kraszewskiego 10. Ja składałem skargę ze względu na to, że pierwszy mój wniosek skierowany do wydziału ochrony środowiska w ogóle nie został rozpatrzony tak jak należy merytorycznie. Byłem na jednej z Komisji, gdzie była rozpatrywana ta sprawa. Niestety, żadnej decyzji tam nie padło, nie. Ja w tej chwili od Pani Kierownik się dowiaduję pierwszy raz o tych działaniach. Pragnę zaznaczyć, że Pani Kierownik była na posesji na wtórnych oględzinach w poniedziałek 18 sierpnia około godziny 10:00. Zrobiono ponownie zdjęcia i koło godziny 13:50 przyjechała ekipa, nie wiem jaka, nie wiem, kto to robił. Dlatego moje pytanie w tej chwili do Pani Kierownik. Czy to usunięcie z posesji nastąpiło przez firmę, która ma podpisaną umowę z miastem, czy też przez nie wiem, dowolną osobę? Bo jeżeli to usuwała ten eternit firma, która ma podpisaną z miastem umowę, chciałbym się dowiedzieć, kto wybierał tą firmę i kto sprawdzał jak gdyby no rzetelność tej firmy oraz uprawnienia do tych czynności? Bo, moim zdaniem, ponownie zostały naruszane tam i sprawy bezpieczeństwa, i ochrony środowiska. Owszem, było dwóch Panów ładnie umundurowanych w kombinezony, z maskami. Tylko co z tego, że ustawa wyraźnie mówi, że powinni to nosić we dwóch w pozycji poziomej, aby nie roznosić tego. A noszono w pojedynkę w pozycji pionowej, więc cały ten azbest wylądował ścieżką do samochodu jakieś pół działki na takiej drodze, więc ponownie zostały naruszone normy bezpieczeństwa w tym przypadku. I chciałbym się dowiedzieć, czy to rzeczywiście ta firma, która ma podpisane z miastem to robiła, czy też wolni strzelcy tak zwani? I gdzie ten azbest się podział wobec tego? Drugie pytanie to dlaczego, skoro było zafoliowane, ci Panowie rozfoliowali to ponownie? Czy nie można było w jakiś inny sposób tego zabrać? To jest moje pytanie, bo widzę, że tutaj nadal jest łamane prawo i Państwo nie wyciągacie w ogóle wniosków, Państwo urzędnicy oczywiście, z tej sprawy. Poza tym jednym z punktów była skażona ziemia. Ta ziemia nadal nie została usunięta stamtąd.

To nieprawda.

Artur Romaniuk – A dlaczego Pan się wypowiada? Kim Pan jest? Kim Pan jest w ogóle, że Pan się

wypowiada w tej sprawie?

Jakub Ostapczuk – Panie...

Artur Romaniuk – Tak, ja skarżyłem wniosek.

Jakub Ostapczuk – Panie Romaniuk, proszę jeszcze jest. Proszę o spokój. Po kolei, dobrze. Zaraz chwileczkę.

Mieszkanca miasta – Eternit został zabrany normalnie tak jak trzeba. Zabierała to firma CDD Polska, z Hajnówki oczywiście.

Jakub Ostapczuk – Proszę mikrofon.

Mieszkanca miasta – Za które ja zapłaciłam prawie 300 złotych. Ja jestem w tej chwili na rencie rodzinnej. Nie jestem płacić za usunięcie eternitu z działki.

Jakub Ostapczuk – A to na Pani, chodzi o Pani działkę? To na Pani, to sąsiad Pani, tak?

Mieszkanca miasta – I chciałam to załatwić przez Urząd Miasta, i to chciałam złożyć, to znaczy dokumenty w tej chwili na jesień, tak jak normalnie się składa. Ale to Panu przeszkadza ten leży zafoliowany no taki normalny wszystko na mojej działce i jemu przeszkadzało to, to zapłaciłam z własnej kieszeni tych 300 prawie złotych za usunięcie eternitu. To co ja mam robić? Jak ja mam żyć dalej do 15 września? Z czego ja mam żyć, tak pytam, tak szczerze dla mnie? Bo to była moja renta. To były moje pieniądze. I ja musiałam zapłacić z własnej kieszeni to. I on teraz gada, że jemu to przeszkadza? Że jemu drogę zabrudziło? Panowie byli w mundurach, w maskach normalnie, w rękawiczkach. Wszystko brali we dwójkę.

Jakub Ostapczuk – To CDD Polska, tak?

Mieszkanca miasta – Tak. Ja mam dokumenty. Proszę bardzo. Sama widziałam, bo byłam w domu, przez okno wyglądałam.

Jakub Ostapczuk – Dobrze, dziękuję.

Mieszkanca miasta – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Czy Pan jeszcze chce?

Artur Romaniuk – Ja jeszcze, gwoli informacji. Owszem, składałem wniosek drugiego w sprawie pierwszego wniosku o składowanie nielegalnej eternitu i on nie był 31 do 4 czerwca nie był zafoliowany. Dopiero, kiedy zacząłem sprawę nagłaśniać w Urzędzie Miasta, dopiero został zafoliowany. Między wiosną...

Mieszkanca miasta – Przepraszam bardzo, eternit był zafoliowany...

Artur Romaniuk – Proszę Panią, ale ja mam zdjęcia i w Urzędzie Miasta są te zdjęcia, więc proszę je zobaczyć.

Mieszkanca miasta – Dobrze...

Artur Romaniuk – Pani poza tym tam...

Zdzisław Stankowski – Bo to jest okradanie pieniędzy ludzi. Zaraz ja poruszę to.

Karol Nieciecki – Jest prawo.

Artur Romaniuk – No właśnie jest prawo. I nie jest przestrzegane

Mieszkanca miasta – Jeżeli ktoś do chlewka wchodzi w masce, bo się boi, że...

Jakub Ostapczuk – Proszę o...

Artur Romaniuk – Proszę Państwa...

Jakub Ostapczuk – Panie Romaniuk, jeszcze jedno zdanie.

Artur Romaniuk – Proszę Państwa, proszę Państwa, ale ja jeszcze nie skończyłem. Proszę Państwa, gwoli informacji. Ta Pani w ogóle nie mieszka na tej działce, tylko przychodzi do dzieci pilnować...

Jakub Ostapczuk – Ale to nie jest sprawą.

Artur Romaniuk – Małe dziewczynki. Nie mieszka Pani.

Mieszkanca miasta – No jak tam nie mieszkam?

Artur Romaniuk – No nie mieszka Pani.

Jakub Ostapczuk – Proszę o..., Panie Romaniuk, proszę o przekazanie mikrofonu dla Pana Stankowskiego.

Artur Romaniuk – Czyli zabieracie mi głos. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – No to najlepiej tak powiedzieć.

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie Starosto, Panie radny, to jest niezgodne z prawem robione. Bo w latach 80. przywozili eternit czy to ze Związku Radzieckiego, czy z Polski i nikt go nie zabezpieczał. I on nie był rakotwórczy. Nawet jeden starszy Pan, ja pomagałem mu, mówi: Patrz, tak się powinno robić. Masz odpowiednie ten no do łamania tego. Ja łamałem i mówi: To nie jest żadne rakotwórcze. To teraz wymyślili skandalicznie, że to jest rakotwórcze. I ten człowiek, który mnie uczył, przeżył ponad 80 lat i tak ludzie sobie kryli te. I jeszcze tak, i mówi: To ty sobie pokryj w Gruszczewinie świetlicę, która została kupiona. I pokryłem. I jeszcze na mnie się to nie odbija. I ludzie mówią: My w bloku na Millenium mieszkaliśmy, przyjechali, rozbierają i dowiedzieliśmy się, że ten eternit ładują i wiozą do kopalni, żeby go wyrzucić. Jaka to jest utylizacja eternitu? I jego nie trzeba foliować. Tylko tak wymyślili, żeby ludzie kupowali folię i wyrzucali pieniądze, bo tutaj sami emeryci w Hajnówce mieszkają, którzy mają 70-80 złotych tylko na życie.

Jakub Ostapczuk – Cisza. Proszę o spokój. Proszę,

Jerzy Sirak – Szanowni Państwo...

Jakub Ostapczuk – Nie, jeszcze Pan Przewodniczący Rady Osiedla Pan Jakub...

Jakub Kośko – Kośko Jakub.

Jaku Ostapczuk – Kośko.

Jakub Kośko – Chciałbym się zapytać tylko poprzednio gdzie leżał ten eternit przed złożeniem go na ziemi?

Jakub Ostapczuk – Na dachu.

Jakub Kośko – Na dachu? To raptem nie przeszkadzał? Tak? A po zdjęciu przeszkadza? Nie. Ja nie, no nie wiem, ja tylko się chciałbym spytać. Ja wiem, składowiska nie, ale to jak dzisiaj zdejmuję, to wczoraj...

Mieszkaniec miasta Pan Baszun – Ale to nie ma nawet, to strata czasu.

Jakub Kośko – To jak dzisiaj zdejmują, to wczoraj mi nie zabiorą. Tylko trzeba czasu, żeby wywieźli, no. Ale zafoliowany ile był no? A na dachu leżał i nie przeszkadzał.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję, dziękuję. Proszę o przekazanie mikrofonu tutaj.

Artur Romaniuk – Proszę Państwa, proszę Państwa, proszę Państwa, odzywają się tu osoby, które nie mają pojęcia o całej sytuacji, więc są takie głosy. Ja dokładnie w swoim pierwszym wniosku złożyłem cały opis sytuacji, w drugim. Więc zapraszam do Pani Kierownik, aby, aby... Nie, nie jest zakończona, proszę Pana, bo zostało złamane prawo, którego powinni pilnować urzędnicy. I oni tego nie pilnują.

Karol Nieciecki – Masz rację.

Artur Romaniuk – No to właśnie.

Karol Nieciecki – Masz rację.

Artur Romaniuk – I o to chodzi. Pani zinterpretowała, Pani Kierownik zinterpretowała pierwszy mój wniosek jako papiery z 2009 roku, bo to było dokładnie zezwolenie z 2009 roku odnośnie zdjęcia eternitu z budynku mieszkalnego. Natomiast ten eternit, o którym ja opisałem, to pochodził z szopki rozebranej wiosną tego roku. Więc niech Pan zobaczy, jaka jest różnica i na ten eternit nie na żadnych papierów właściciel. O to chodzi.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Mieszkaniec miasta Pan Baszun – Ale ile on na dachu leżał?

Artur Romaniuk – Proszę Pana, to nie ma znaczenia, ile leżał. Ustawa wyraźnie mówi, że jeżeli jest rozebrany, powinien być usunięty.

Jakub Ostapczuk – Proszę o zachowanie spokoju. Proszę, zabieram głos. Jednocześnie chcę poinformować Pana skarżącego, że ta firma CDD Polska poinformowała Burmistrza, ma wszelkie prawa, wszelkie uprawnienia do zdejmowania eternitu. Czy są w sprawie tej pytania? Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący. Przepraszam. Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, szanowni Państwo, ja rozumiem, że w tym momencie sprawa jest dalej przedmiotem

postępowania administracyjnego w zakresie meritum, tak? Czyli zbadania, w jakiej formie to było zdjęte, w jakiej formie przechowywane i tak dalej, tak? Rozumiem, że ta autopoprawka, którą dzisiaj otrzymaliśmy, ja przepraszam, bo to też zastał mnie ten dokument dopiero, kiedy wszedłem tutaj na salę przed 13:00.

Jakub Ostapczuk – Wczoraj był wysłany.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Eee. Mimo tego, że mamy szerokopasmowy internet i młodzież już z Hajnówki uciekać nie będzie, to jednak, Panie Jakubie, nie udało mi się wczoraj w internecie. Tak. Rozumiem, że jest to, że sprawa jest przedmiotem postępowania administracyjnego, więc to nie jest jeszcze sprawa zakończona i ja za taką ją uznaję. Ja oczywiście mogę się nie zgodzić, czy jestem nieco zaskoczony tym, że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska nie zdawał sobie sprawy, powołując się na artykuł 231 kodeksu postępowania administracyjnego, że Rada Miasta nie jest organem właściwym dla rozpatrzenia skargi na Burmistrza Miasta. Ale to jak mówię, ja dzisiaj jeszcze no nie potrafię się do tego odnieść. Zaskakuje mnie też, że skargę na Burmistrza Miasta będzie jako właściwy do jej rozpatrzenia, rozpatrywał Burmistrz Miasta. Ja generalnie chciałbym, żeby każdy policjant sprawę mojego mandatu oddawał mi do rozpatrzenia. Na tej zasadzie. Rozumiem także, że Pan Burmistrz przedstawi Radzie Miasta wyniki postępowania wyjaśniającego, dotyczącego pracowników Urzędu. Rozumiem, że to wszystko jeszcze do nas jako do Rady Miasta wróci, tak? I że Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska będzie też o tym poinformowany, tak? Panie Burmistrzu, czy dobrze rozumię?

Jerzy Sirak – Dobrze.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dobra.

Jerzy Sirak – Znacząco jeszcze 2 zdania.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Jak każde postępowanie zostanie zakończone bądź postanowieniem, bądź decyzją kończąca postępowanie. Ale ja myślę, że najważniejsze w tym wszystkim jest usuwanie eternitu i ja rozumiem, że Pan Stankowski może mieć takie poglądy czy ja, czy azbest szkodzi, czy nie szkodzi. Stan prawny jest taki, że do 2030 roku azbest ze wszystkich budynków, pomieszczeń musi być usunięty. Mi oczywiście szkoda Pani, że musiała Pani wydać dzisiaj 300 złotych, bo oczywiście nic by się nie stało, gdyby ten azbest jeszcze kilka miesięcy zabezpieczony, zafoliowany przeleżał, bo to też spełnia standardy zabezpieczenia. Ja myślę, że jeżeli Pani złoży wniosek na przyszły rok, jeżeli prawo na to pozwoli i będziemy mogli Pani w przyszłym roku refinansować to, co Pani wydała w tym roku, to oczywiście to zrobimy. Ale mówię, jeżeli to będzie zgodne z prawem.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radny się wstrzymał. 2. 2 osoby. Za uchwałą głosowało 18 radnych, 17 radnych, 2 osoby się wstrzymały, 1 nie uczestniczyła w głosowaniu. Przechodzimy do punktu następnego.

Wiesław Rakowicz – Panie Przewodniczący...

Jakub Ostapczuk – Ale proszę, już następny punkt. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał. Już zamknięte jest głosowanie. W sprawach różnych możemy wrócić.

Wiesław Rakowicz – Bo Pan Przewodniczący słowotokiem powiedział, czy są jeszcze jakieś i głosujemy. Nie dał mi możliwości wypowiedzieć się.

Jakub Ostapczuk – Pan radny jest przy mnie siedzi. Ja widzę cały czas. Cały czas kątem oka na Pana radnego Łabędzkiego i Pana Rakowicza cały czas jest.

Wiesław Rakowicz – I nie pozwalasz powiedzieć.

Do punktu 9 porządku obrad

a/ Jakub Ostapczuk – Proszę, przechodzimy do następnego punktu. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach. Zmiany uchwały w sprawie podziału miasta Hajnówka na okręgi wyborcze, ustalenie ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym. To właśnie ta głównie ta uchwała spowodowała, że sesja jest w dniu dzisiejszym, bo to jest ostatni termin uchwalania tych okręgów. Czy są do tej uchwały pytania? Bo wszystko zostało przekazane Państwu. Rozmawialiśmy na Komisjach. Jeśli nie ma, przystąpimy do przegłosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

b/ Jakub Ostapczuk – Podpunkt b/ zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 2 "Hajnówka – Południe". To dotyczy, Państwo otrzymali też materiały na płytkach, na Komisjach było analizowane. Czy są uwagi do tej uchwały? Nie widzę. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Panie radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Głosowałem.

c/ Jakub Ostapczuk – Zmiana miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 3 "Hajnówka – Wschód". Tak samo, jak poprzednia uchwała, Państwo otrzymali materiały, mapki. Wszystkie zmiany były naniesione. Czy są uwagi do tej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

d/ Jakub Ostapczuk – Podpunkt d/ upoważnienia do wyrażenia zgody na używanie nazwy "Hajnówka" w znakach towarowych. To tutaj poproszę Burmistrza, żeby pomimo że Państwo otrzymali tą informację, proszę o 2 zdania.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ten projekt uchwały trafia tutaj pod obrady Wysokiej Rady, bo czasami zdarza się tak, że są wnioski, pytania do Burmistrza odnośnie wyrażenia zgody na używanie nazwy Hajnówka. Ja osobiście uważam, że takie podejmowanie takich decyzji jest tylko i wyłącznie przeze mnie jednoosobowo, tak jak to przewidywała poprzednia uchwała, no nie do końca jest uprawnione. Uważam, że tak: Albo powinien to podejmować decyzje Burmistrz po uzyskaniu opinii albo całej Rady, albo Komisji, stąd też propozycja, żeby była to każdorazowo przed podjęciem takiej decyzji opinia, pozytywna oczywiście opinia właściwej Komisji Rady Miasta. Jeżeli Państwo uważacie, że powinno być inaczej, że powinna być to każdorazowo uchwała Rady Miasta, to już to pozostawiam do decyzji Wysokiej Rady. Natomiast ja w projekcie uchwały proponuję takie rozwiązanie, bo uważam, że tutaj jakby stanowisko właściwe merytorycznej Komisji Rady jest wystarczające do tego, żeby w oparciu o tą pozytywną opinię Komisji Burmistrz miał prawo podejmować taką decyzję, stąd taki projekt uchwały, moja prośba o jego przyjęcie.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Czy są uwagi do powyższej uchwały? Jeśli nie ma, przystąpimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

e/ Jakub Ostapczuk – I ostatnia uchwała. Podpunkt e/ zmiana w budżecie miasta na rok 2014. Też Państwo otrzymali materiały i z autopoprawkami. Ale to nie moje. Czy są uwagi do zmian w budżecie? Jest.

Piotr Markiewicz – Chcę po prostu uzupełnić.

Jakub Ostapczuk – Tak. Pan radny Markiewicz prosi o głos.

Piotr Markiewicz – Szanowni Państwo, Wysoka Rado, w związku z tym, że ta autopoprawka w zasadzie wpłynęła do nas jako informacja po tak zwanych pracach komisyjnych, w związku z tym ona zawiera troszeczkę więcej informacji niż ta, projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie, które były na Komisjach. W związku z tym mnie w zasadzie jeden punkt zaintrygował, jeżeli chodzi o te zmiany. I tutaj chciałbym w związku z tym, że nie było możliwości podyskutowania na ten temat w czasie posiedzeń na Komisjach, chciałbym poprosić Pana Burmistrza o uzasadnienie, ewentualnie przedstawienie też uzasadnień do szczególnie do punktu dotyczącego w załączniku z inwestycjami. Chodzi o punkt 15 a/ opracowanie dokumentacji na drogę dojazdową do ogrodów działkowych w ulicy Elektrycznej. Interesuje mnie ten punkt z tego względu, że akurat jestem mieszkańcem tych, nazwijmy te tereny, nie ogrodów działkowych, tylko oczywiście osiedla, które przylega do tych ogrodów działkowych. I temat jako tako znam. A znam ten temat ze względu na to, że zdarzało mi się słyszeć od mieszkańców, a szczególnie ulicy Elektrycznej, o pewnych uciążliwościach związanych z istnieniem tych ogródków działkowych i tak dalej. Co nie znaczy, że są oni i ja jestem przeciwnikiem osób czy użytkowników tych ogrodów działkowych, rodzinnych ogrodów działkowych. Niemniej tutaj, znając jako tako temat, domyślam się, że chodzi tutaj o opracowanie dokumentacji dotyczącej drogi dojazdowej, która notabene znajduje się fizycznie, bym powiedział fizycznie, nie prawnie, fizycznie znajduje się na działce, która jest własnością osoby prywatnej. W związku z tym, Panie Burmistrzu, moje pytanie dotyczy tego tematu w ten sposób. Jeżeli my chcemy wydatkować już pewne pieniądze na projekty, które mają być realizowane na działkach prywatnych, gdzie własność jest prywatna, uważam że w tym momencie będzie musiało dojść do pewnego wywłaszczenia, żeby na tej drodze, na tej posesji, na tej działce zrealizować te projekty. Wywłaszczenie w mojej ocenie to też są pewne koszty. W związku z tym w tym momencie mam pytanie, czy były prowadzone rozmowy w tym temacie – rozmowy z właścicielem, rozmowy z zarządem ogródków działkowych. Być może znalazłoby się rozwiązanie. Rozwiązanie, które by pozwoliłoby na uniknięcie kosztów budżetu miasta, na uniknięcie w zasadzie nawet postępowania administracyjnego, bo to wszystko musiałoby się odbyć w procedurze postępowania administracyjnego, zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego. To mogłoby się w czasie mocno przeciągnąć, dlatego że procedury związane z kpa są czasami dosyć długotrwałe. Być może, Panie Burmistrzu, na zasadach, na zasadach negocjacji, na zasadach może rozmów udałoby się uzyskać jakiś kompromis lub inne porozumienie, porozumienie trójstronne – właściciel działki, zarząd ogródków działkowych, pracownicy, mieszkańcy, Gmina Miejska Hajnówka. Może udałoby się uzyskać rozwiązanie, które by zadowalało tak naprawdę wszystkie strony, czyli i właściciela tej nieruchomości, i Urząd, nie Urząd, tylko Gminę Miejską Hajnówka, i też zarząd ogródków działkowych, i tak samo tych, którzy korzystają z tych ogródków działkowych. Panie Burmistrzu, w związku z tym moja sugestia w tym momencie, sugestia, jeszcze nie wniosek, przepraszam, Panie Przewodniczący, moja sugestia, żeby w tym momencie może jednak, jednak ten punkt zdjąć z tego projektu uchwał, poprowadzić pewne rozmowy. Jeżeli te rozmowy nie zakończyłyby się jakimś powodzeniem, jeżeli te rozmowy nie doprowadziłyby, że strony wszystkie byłyby zadowolone i ukontentowane, no to wtedy moglibyśmy do tego tematu wrócić na zasadach już postępowania administracyjnego. Także, Panie

Burmistrz, być może moja wypowiedź była dosyć obszerna, ale mi się wydaje, że przedstawiłem tutaj temat dosyć szczegółowo i dla osób, które znają temat, i dla osób, które temat w zasadzie nie znają. Także proszę bardzo, Panie Burmistrzu.

Jakub Ostapczuk – Proszę Burmistrza.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tą drogą, o której tutaj Pan Przewodniczący Markiewicz mówił, użytkownicy ogródków działkowych chodzą już od ponad 30 lat. Jest rzeczą zrozumiałą, że skoro chodzą tą drogą od ponad 30 lat, korzystają z tej drogi i dla tej części ogródków działkowych jest to najkorzystniejsza droga, jest rzeczą oczywistą, że nawet z mocy samego prawa samorząd ma obowiązek taką drogę udostępnić. W planie zagospodarowania przestrzennego, niezależnie od tego, że ta droga jest własnością, że tak powiem, prywatną, chociaż powiem szczerze, no jako administracja, gdyby taka możliwość była właśnie bezkonfliktowa, dawno byśmy tą drogę na potrzeby dojazdów do ogródków działkowych wykupili. Dlatego też ja się bardzo cieszę z tego, co tutaj Pan Przewodniczący mówi, bo to jest dla mnie nowa wiadomość. Bo ja rozumiem, że jest jakaś szansa takiego no polubownego załatwienia sprawy i uzgodnienia dostępu do ogródków działkowych bez konieczności zabiegania o wywłaszczenie czy też przejęcie tej drogi w ramach tak zwanej specustawy. Bo zapis tutaj tych środków finansowych na opracowanie dokumentacji technicznej tak naprawdę zmierza do tego, żeby opracować dokumentację w trybie specustawy i z chwilą uzyskania pozwolenia na budowę wydanego przez Pana Starostę z mocy prawa droga staje się też własnością w tym wypadku Gminy Hajnówka. Ja, Wysoka Rado, ja nie wycofuję tego projektu ustawy. Ja osobiście uważam, że nawet jeżeli dzisiaj ten zapis taki przyjmiemy, to wcale nie znaczy, że my musimy jako samorząd realizować ten projekt i te pieniądze wydatkować. Wydaje mi się, że jeżeli takie porozumienie trójstronne z właścicielem nieruchomości i z użytkownikami działek my osiągniemy, to Wysoka Rada zaakceptuje ewentualnie to, kiedy ja poinformuje, że w związku z tym porozumieniem zrezygnowaliśmy z opracowania dokumentacji z wydatkowania tych pieniędzy.

Jakub Ostapczuk – Dobrze.

Jerzy Sirak – Także ja proszę, żeby to zostawić a ze swojej strony deklaruje tutaj wszelkie zaangażowanie, bo jak wicie zawsze wszystko zrobię, jeżeli się tylko da uniknąć konfliktu, żeby tego konfliktu nie było. I na pewno tego wydatku na dokumentację nie będzie. Jeżeli się porozumiemy z właścicielem i w wyniku tego porozumienia działkowcy będą mieli zapewniony dostęp do swoich działek od ulicy Elektrycznej.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Piotr Markiewicz – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Za wyjaśnienie. Jeszcze Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja miałem okazję przedwczoraj spotkać się z mieszkańcami, użytkownikami ogródków działkowych, którzy użytkują te wejście od strony ulicy Elektrycznej na działki. Wczoraj byliśmy z przedstawicielami tej grupy u Pana Burmistrza i mieszkańcy, myślę że bardzo, bardzo świadomie podchodzą do tej sprawy. Byliśmy wczoraj w odpowiednim referacie, przyglądaliśmy się, jak ta sprawa wygląda od strony formalnej. Wydaje się, że jedyną i najmniej kosztowną dla miasta sytuacją będzie utrzymanie tej drogi dojazdu. Ja nie wiem, co Pan Wiceprzewodniczący Markiewicz ma na myśli, jaki pomysł, jaki projekt. Bardzo ogólnikowo to brzmiało w Pana wypowiedzi. Mieszkańcy natomiast chcą użytkować drogę, dlatego że ona umożliwi im utrzymanie struktury ogródków działkowych takiej, jaka ona jest. Bo zbudowanie tam innej drogi byłoby związane z tym, że trzeba

by było zlikwidować którąś działkę czy przereorganizować jakieś działki. Nie wiem, jakie koszty byłyby ewentualnego stworzenia tam dojścia od innej strony, więc tutaj jak gdyby ten wariant, który jest obecnie, myślę że jest uzasadniony do tego, żeby go podtrzymać. I myślę, że w interesie tych użytkowników należy tę drogę utrzymać. Natomiast ja chcę jeszcze zwrócić uwagę na to, że ci mieszkańcy w przeciągu ostatnich paru lat mówili mi, że składali poprzez zarząd swoich ogródków działkowych pisma do Pana Burmistrza, ale ponoć, przynajmniej niektóre z nich, tutaj nie trafiły. I stąd też, pomimo tego, że zarząd, zarządca czy administrator został poinformowany, to jednak oni zdecydowali się wczoraj sami przyjść do Urzędu. To tak gwoli uściślenia, dlaczego ta delegacja wczoraj tutaj była. Bardzo proszę Państwa radnych, żeby przyjął jednak tą autopoprawkę zmiany w budżecie miasta, żeby można było prowadzić prace nad utrzymaniem obecnego dojścia na ogródki działkowe. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja myślę, że Pan Burmistrz i Pan Wiceprzewodniczący będą prowadzili rozmowy i to będzie na pewno pozytywnie załatwione. I jeśli nie ma uwag do zmian w budżecie miasta, proszę...

Wiesław Rakowicz – Panie Przewodniczący, jest.

Jakub Ostapczuk – O, przepraszam, Pan radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Dziękuję. Panie Przewodniczący, dziękuję łaskawie, że mi Pan pozwolił mówić. Ja słucham tutaj z uwagą tego punktu i tych zmian w tym budżecie i powiem wam tak: Jeżeli mi ktoś by chciał zrobić bez wyłączenia kawałek drogi na moim podwórku, bez względu na to, ilu tam ludzi chodzi, to ja bym nie pozwolił, bo to moje. Zgadza się? My tymczasem inwestujemy na nieswoich gruntach. Nie możemy tego robić. Przecież jest ustawa na przykład, specustawa, o której Pan wspomniał. Proszę przeprowadzić. Pan się pewnie boi, bo zaraz będzie kampania wyborcza. Ja się nie boję, bo nie będę uczestniczył w tych wyborach. Także nikt mi nie powie, że tutaj teraz pyskuję, bo do wyborów, to pyskuję. Nie, prawo własności jest święte. Jeżeli my tutaj świadomie będziemy je w postaci przyjęcia tego załącznika naruszać, to co ta uchwała nasza jest warta? Przecież to każdy wie. No nie wygłupiajmy się, drodzy Państwo. To jest coś dla mnie niepojętego, że na moim podwórku jutro przyjdzie Pan Burmistrz, bo tam trzeba zrobić drogę, on powie: To dzisiaj tutaj będzie droga. Puści ruch, bo coś tam nie pasuje. To przyczepcie sobie taką łatkę do każdego z was, kto ma kawałek podwórka. Tak nie wolno. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Ale to Panie radny, nikt tutaj drogi nie robi, tylko przeznaczamy środki. Jeżeli będzie taka możliwość, te środki będą zainwestowane. Jeżeli nie, to będą, zostaną w budżecie. Nikt na cudzej działce... Jeszcze Pan Burmistrz prosi.

Jerzy Sirak – No ale, Panie Przewodniczący, Panie radny Rakowicz, no proszę nie wprowadzać w błąd tutaj Wysokiej Rady i telewizorów no, którzy oglądają te obrady. No sytuacja faktyczna i prawna jest trochę inna. Proszę zrozumieć, że ta droga dojazdowa jako wydzielona działka funkcjonuje fizycznie tam już od ponad 30 lat. I od ponad 30 lat ci ludzie z tej działki korzystają. To po prostu tak się złożyło, że ten Pan sąsiad, który kupił tę nieruchomość, kupił, bo on nie był właścicielem kiedyś. On kupił z pełną świadomością, że po sąsiedzku jest wydzielona geodezyjnie działka z przeznaczeniem na drogę. Dokonując zakupu i aktu notarialnego robił to z tą świadomością, że fizycznie ta droga od kilkadziesiątu lat jest wykorzystywana na potrzeby tychże użytkowników działek. Tak sprawa wygląda.

Wiesław Rakowicz – Ale... Można?

Jakub Ostapczuk – Jeszcze chwileczkę. A Burmistrz, nie ma tam zasiedzenia tego? 30 lat?

Jerzy Sirak – Ja nie chcę o tym mówić.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jeszcze Pan radny Rakowicz prosi o głos.

Wiesław Rakowicz – O, działa. Panie Burmistrzu, ale tutaj akurat, powiedzmy, jestem jako osoba postronna, słucham i patrzę, co się dzieje. Pan Markiewicz twierdzi, że to jest prawo własności. Pan jeszcze wspomina, że jest akt notarialny. Czy w tym akcie notarialnym jest zapis, że tam jest droga i on się musi z tą świadomością budzić, czy kłaść spać, że tam będzie droga wcześniej czy później? To nie jest tak. Jeżeli nie ma takiego zapisu w akcie notarialnym, to gmina popełnia bardzo poważny błąd, bo to wchodzimy komuś na grunty bez względu na to, czy jest 30 lat czy nie. Jeżeli tak, to dlaczego gmina, mimo tego, że tak jak Boguś powiedział, kilkakrotnie ci ludzie, ten zarząd poprzez swoich przedstawicieli składał tutaj jakiejś wnioski, to dlaczego gmina nie wystąpiła o zasiedzenie tej działki? Przecież to tych rozwiązań jest kilka. To znowu jest przekładanie tego klienta. Znowu zaraz będzie nas skarżył, żeśmy taką uchwałę podjęli. Wprowadzamy kogoś w błąd i tyle. Ja tu nikogo nie wprowadzam w błąd ani nie robię robię kampanii wyborczej. Po co mamy podejmować taką autopoprawkę? Co to, Rada się skończy? Pan przecież będzie być może jakieś nadzwyczajne posiedzenie Rady zwoływał. No to wtedy uregulujcie do tego czasu te rzeczy z tym Panem i tyle. I będziemy wiedzieć, o co chodzi. Bo to, bo tamto. Przecież to jest dla mnie zadziwiające i nie wiem, dlaczego to się tak dzieje, że daje się nam coś, co później ewentualnie wycofamy, bo nie będzie potrzeby, bo będzie potrzeba. Bo co to jest? To mamy świadomie podjąć decyzję tutaj o czymś, co ma się stać.

Jakub Ostapczuk – Czy radny wnioskuję? Chwileczkę. Czy radny wnioskuję o...

Wiesław Rakowicz – Tak. Radny wnioskuję, radny wnioskuję, żeby było prościej, szybciej, żebyśmy już dłużej nie gadali, zrezygnować z punktu w załączniku inwestycyjnym z punktu 15 a/.

Jakub Ostapczuk – Tutaj był głos rozumiem radnego Łabędzkiego jako przeciwny, który prosił o przyjęcie tej uchwały. To przegłosujemy.

Jerzy Sirak – Nie przeciwny.

Jakub Ostapczuk – Nie, on był za tym. Dobra. Dobra, to jest wniosek. Kto jest za wykreśleniem punktu 15?

Jerzy Sirak – Ja jeszcze.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze proszę.

Jerzy Sirak – Proszę zrozumieć, że tak, już wcześniej na wniosek ogródków działkowych został złożony wniosek do Starosty o wywłaszczenie. To było 2 lata czy 3 lata temu. W związku z tym, że w planie zagospodarowania przestrzennego byłaby to tylko i wyłącznie wydzielona działka, było wiadomo, że to jest działka na drogę dojazdową, takiej szerokości jak droga. Nie było wpisu o tym, że to jest droga. Ten wpis dopiero się znalazł po ostatnich decyzjach Rady. Wystąpiliśmy z wnioskiem do Starosty o odwieszenie postępowania wywłaszczeniowego po to, żeby w ten sposób tą drogę przejść. I to nie jest tak, że w związku z tym, że ogródki są ogródków działkowych, samorząd nie ma obowiązku. Bo ma obowiązek zabezpieczyć dostęp do tych ogródków działkowych no. Ja mówię o różnych rozwiązaniach w związku z tym, że mamy obowiązek zabezpieczenia tego dostępu. Oczywiście, najlepiej będzie, jeżeli my się porozumiemy z właścicielem i w sposób polubowny, czy to będzie umowa kupna-sprzedaży. Oczywiście, to byłoby najlepiej. Nie ma wtedy konfliktu, nie ma problemu i problem jest rozwiązany. Tak i ja wierzę w to, że w świetle tego, co słyszę od Pana Zastępcy Przewodniczącego, jest to możliwe

i deklaruje tutaj, że zrobię wszystko, co można, żeby w ten sposób ten temat załatwić.

Jakub Ostapczuk – Pierwszy zgłosił się Pan Bogdan Łabędzki.

Wiesław Rakowicz – Bardzo bym się cieszył.

Jakub Ostapczuk – Wcześniej rękę podniósł.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja wrócę do tematu, bo prawo własności jest takim prawem, które jest dla mnie bardzo ważne. Ja wiem, o co chodzi w prawie własności i wiem, że to jest przepustka do wolności osobistych także. Ale tutaj mamy do czynienia z sytuacją taką, że przeświadczenie tej grupy kilkunastu osób użytkujących te działki, ogródki działkowe, które tam zlokalizowały swój majątek trwały, swoją własność. W tej chwili użytkowanie tej własności, tych kilkunastu osób jest zagrożone tym, że osoba, która weszła w ostatnim czasie, bo to jest raptem parę miesięcy, od czerwca bodajże, w posiadanie tej prawa do własności tej działki, może po prostu zagrozić, że te ileś tam osób właśnie ze swojej własności korzystać nie będzie mogło. Jak rozumiem, te pieniądze tutaj zapisane w tej autopoprawce mają nam otworzyć możliwość przeprowadzenia procedury wywłaszczeniowej. Co do jej formy, co do specustawy wywłaszczeniowej ja mam swoje uwagi, tak? Od wczoraj informowałem się prawnika na ten temat. No mówię, mam jakby swoje uwagi i gdzieś tam w międzyczasie się nimi będę dzielił, tak? Ale, że tak powiem, jedno prawo własności zagraża prawu własności, prawu posiadania innej osoby. Tutaj jest tego typu konflikt. I dlatego, jeżeli, mówię, jeżeli w międzyczasie powstała idea, żeby się porozumieć, zawrzeć kompromis, no to ja jestem oczywiście za tym, tak? Ale w międzyczasie no trzeba też mieć taki argument w postaci tego, że administracyjnie będziemy działać. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Dziękuję. Bogdan, masz rację. Wszystko się zgadza. Niech tych paręnaście czy parędziesiąt osób, które tam, tędy chodzą, niech sobie chodzą. Ja nie jestem przeciwnikiem tego chodzenia. Tylko jeżeli dzisiaj słyszę otwartość stron Pana Burmistrza, poprzez Pana Markiewicza, również tej drugiej strony, to znaczy, że ktoś przespał temat. Kto?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale...

Wiesław Rakowicz – Kto? Ja? Ja na pewno nie. Więc jest to temat przespany i jeżeli dzisiaj publicznie na sesji mówimy, że jest możliwość porozumienia się, to będziemy podejmować kroki. A gdzie byliśmy 2 tygodnie temu, 3 tygodnie temu i jeszcze wcześniej? To się, to znów przekładanie na Radę Miejską, na z których będą się znowu śmiać niektórzy, bo powiedzą: A tam, gadają, gadają. I tak Burmistrz robi, co będą chcieli. Co będzie chciał. O tak. To do tego trzeba to w ten sposób spuentować. Panie Przewodniczący, Pan pozwala wszystkim mówić, więc ja tutaj jeszcze ze 2 razy powiem, bo jeszcze 2 miesiące przyjdzie, ja już nie będę tu siedział.

Jakub Ostapczuk – Obiecanki.

Wiesław Rakowicz – Obiecanki. Publicznie to tu każdy będzie widział i przypomni mi, jeżeli miałoby być inaczej. Także daj jeszcze mi, daj mi jeszcze troszkę pogadać i to nie w ramach kampanii wyborczej. Uważam, że po raz kolejny, Wysoka Rado, jesteśmy wprowadzani, tak po chłopsku mówiąc, w maliny. Zabiła ustawa uchwała o skardze, gdzie, żeby mnie tutaj koleżanka tak po chłopsku nie wyłożyła, o co tam chodzi, to ja bym nie wiedział w ogóle, o co chodzi, bo zapisywane zmiany do zmian, części takie, części takie, jeden temat, drugi temat. Mamy dzisiaj naruszenie prawa własności. No jest to przedziwna sytuacja. Dla mnie jest to, dla mnie to jest naruszenie prawa własności i tutaj, Panie Burmistrzu, jeżeli niestety pewne niedociągnięcia Pan

Markiewicz, inaczej, właściciel działki głosem Pana Wiceprzewodniczącego mówi, że jest możliwość kompromisu, to dlaczego dopiero teraz tutaj w tej chwili Rakowicz w ogóle gęby nie otwierał, tylko byłby temat załatwiony, bo tak byłoby jak trzeba. To jest jakaś zadziwiająca sytuacja.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ja wiem, że ten temat nie został pozamiatany. Jeszcze chwileczkę, jest taka procedura, Panie Baszun, że najpierw radni, później.

Mieszkaniec miasta Pan Baszun – Ale ja znam ten temat.

Jakub Ostapczuk – A to Pana działka?

Mieszkaniec miasta Pan Baszun – Prawdopodobnie Frankowskiego działka, tak?

Jerzy Sirak – Nie wolno mówić po nazwiskach.

Jakub Ostapczuk – Nie można po nazwiskach, bo to zaraz, zaraz wykreślą. Jeszcze Piotr.

Piotr Markiewicz – Udostępnisz?

Jakub Ostapczuk – Jeszcze jedno zdanie i zaraz. Nie, zaraz, chwileczkę.

Piotr Markiewicz – Szanowni radni, szanowni Państwo, no wywołałem ten temat może w sposób niezamierzony, żeby tutaj wprowadzać w zbyt głęboką dyskusję na ten temat. Chciałbym się tutaj w zasadzie w jakiś sposób zidentyfikować z radnym Rakowiczem, bo żeby nie tworzyć pewnych precedensów. Tworzymy, zakładamy, robimy pewien budżet, budżet na coś, na czego tak naprawdę możemy nie zrealizować. W związku z tym, Panie Burmistrzu, ja uważam, że najpierw powinno się jednak przeprowadzić pewne możliwe działania, a nie wprowadzać ad hoc pewne działania związane już ze zmianami w budżecie. Panie radny Łabędzki, ja wcale nie twierdzę, że dostęp do działek, tych ogrodów pracowniczych poprzez tą drogę nawet jeżeli by ona, ta droga została zamknięta, że ten dostęp byłby ograniczony, dlatego że do tych działek, ogrodów, do tych działek jest dostęp z ulicy Poddolnej, z ulicy Prostej, z ulicy, z ulicy... Dokończę, dokończę, dokończę. Z ulicy Targowej. Twierdzę, że to tylko wystarcza przeorganizować wewnątrz ten ogród działkowy. Przeorganizować i stworzyć pewne alejki dojazdowe. Ale nie o to mi chodzi, nie o to mi chodzi w tym momencie, żeby być adwokatem...

Diabła.

Piotr Markiewicz – Dokładnie. Niech to będzie diabła. Adwokatem pewnych osób fizycznych. Chciałbym, chcę tylko powiedzieć, że jeżeli coś da się załatwić, może niewłaściwe słowo, albo przeprowadzić bezkosztowo, bez uszczerbku dla budżetu gminy, to dlaczego tej drogi nie wykorzystają. I w związku z tym tutaj Pan Burmistrz zadeklarował, że takie działania ewentualnie podejmie, albo będzie stroną takiego działania. Więc, Panie radny Łabędzki, nie jestem zwolennikiem zamykania tego dojazdu. Ja tylko w jakiś sposób przedstawiłem temat. Temat, który w zasadzie tak na dobrą sprawę powinniśmy się zajmować. To nie powinno być na zasadach. Interes, interes, interes, mamy do czynienia z interesem, z interesem właściciela, czyli z prawem własności i mamy do czynienia z interesem społecznym. Tutaj mamy do czynienia, jeżeli chodzi o tak zwanych, przepraszam za kolokwializm, działkowiczów, to mamy do czynienia z interesem społecznym. Nie do końca z interesem właścicielskim z tego względu, że o ile ja się orientuję, aczkolwiek ja nie jestem ani działkowiczem, ani członkiem, tutaj nie ma własności, jeżeli chodzi o działki. Tutaj jest tylko użytkowanie. Ja przepraszam bardzo, żeby nie kontynuować tego tematu, może niepotrzebnie go wywołałem, aczkolwiek Rada powinna zajmować się nie tylko

krawężnikami i dziurami. Powinna zajmować się też istotnymi sprawami z punktu widzenia oczywiście prawa. Nie chciałbym, żeby występowała dalsza polemika w tym temacie, Panie radny Łabędzki, w związku z tym ja się przychyliam do wniosku Burmistrza, może nie wniosku, tylko do deklaracji Burmistrza, że Burmistrz będzie stroną w tym temacie i ten temat nie znika jako tako poprzez zaszeregowanie go tutaj w projekcie. Ja co prawda, co prawda nie do końca zgadzam się z tymi zmianami. Ja się wstrzymuje od głosu w tym temacie, ale temat poprzez to, jeżeli nawet Wysoka Rada przyjmie te zmiany z tym punktem, temat uważam, że może być niezakończony i ten temat może powracać poprzez następne zmiany, czyli poprzez po prostu wycofanie, jeżeli dojdzie do skutku jakiś tam kompromis wszystkich stron, wszystkich stron. Bo zastrzegam, wszystkich stron, Panie radny, a nie tylko strony, która jest stroną no korzystającą z tego dojazdu. Dziękuję, dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Tutaj proszę Państwa. My tutaj tak ostro dyskutujemy nad tym, czy ma być ten punkt. Jeżeli słuchajcie, jeżeli nie będzie on zrealizowany, to pieniądze zostaną. To nikt w ogóle nie tych pieniędzy nie zabierze. Przecież ile jest spraw, że zostają pieniądze, częściowo zostają, niby zrealizowane i tak dalej. Baszun. Jeszcze prosi Pan Bogdan a później Wiesław a później Baszun. Dobra, ale po kolei. Pan Baszun.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja wrócę jeszcze, może tak już podsumowując, Wiesiu, masz rację. Przespano sprawę i to, że tak powiem, widać gołym okiem, że jak gdyby był czas na to, żeby przeorganizować to miejsce. Ale chcę podkreślić, że nie ma innej drogi dojścia, Panie Wiceprzewodniczący. Skoro Pan mieszka tam na tym terenie, to warto się przejść i sprawdzić w naturze, jak to wygląda.

Piotr Markiewicz – Wiem, byłem.

Jerzy Sirak – Budowa dojazdu tam na te działki naprawdę będzie karkołomnym przedsięwzięciem. Natomiast co do prawa własności. Faktycznie grunty te nie należą do działkowiczów, którzy je użytkują. Ma Pan rację. Natomiast proszę pamiętać o tym, że przy wywłaszczaniu tych gruntów użytkownicy mają prawo do odszkodowania za budowle, które tam się znajdują, za nasadzenia, których tam dokonują. Więc ja mówię o tym prawie własności. Tak, to jest też ich prawo. Tam są pobudowane przez nich altanki, domki, tak? To jest prawo, mają prawo do tego, żeby swobodnie z nich korzystać, tak? I odcięcie tej drogi spowoduje to, że nie będą mogli.

Piotr Markiewicz – Nie mówimy o wywłaszczeniu...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale ja mówię o prawie własności. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Panie radny Rakowicz, prosił Pan o głos? Proszę mikrofon.

Wiesław Rakowicz – Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo, ja zgłosiłem, słychać może było trochę może niewyraźnie, wniosek o wycofanie tego punktu 15 a/ z tej uchwały i ja ten wniosek podtrzymuję. Proszę przegłosować i nie będziemy jeszcze pół godziny czy godzinę nad tym deliberować, bo jeszcze parę rzeczy ważnych się pewnie tutaj powie.

Jakub Ostapczuk – Jest wniosek radnego.

Jerzy Sirak – Ja jeszcze wyjaśnienia.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze jedno zdanie.

Jerzy Sirak – Muszę to dopowiedzieć, żeby tu nie było, zostało wrażenie jakiegoś niedbalstwa

ze strony urzędników. Ja rozumiem, to co było ileś tam lat temu. Ja nie chcę za to odpowiadać, bo być może gdyby się to zrobiło 20 lat temu, dzisiaj byśmy o tym nie rozmawiali, bo tak jak mówię, działka jest wydzielona od początku lat 80. i od tego okresu użytkownicy ogródków działkowych z tego korzystają. Tak jak mówiłem, wystąpiliśmy z wnioskiem o wywłaszczenie kilka lat temu. Nie mogliśmy tego jako miasto odkupić, bo ja Państwu zapewniam, że na pewno byśmy to kupili, ale nie mogliśmy odkupić, ponieważ był nieuregulowany stan własnościowy. Tak właściciel poprzedni zmarł, spadkobiercy nie uregulowali, nie przeprowadzili postępowania spadkowego. Ja nie muszę Państwu mówić, że osoba fizyczna, prywatna ma o wiele lepsze możliwości, nie wiem, skuteczniejszego działania formalnego, nieformalnego niż Urząd.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Jest wniosek i musimy bezzwłocznie przegłosować wniosek. Nie, ale musimy wniosek, to jest taka zasada. Kto jest za?

Mieszkaniec miasta Pan Baszun – Wysoka Rada, chwilę. Ja uważam ze swojej strony Urząd Miasta ma jakieś grunta. Ma na pewno. To zamienić te grunta po prostu na tą ścieżkę. Skoro ludzie przez 30 lat korzystali, to nie zabierać tej ścieżki. Oni wydeptali ją.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Dziękuję. Jest wniosek radnego Rakowicza o wycofanie punktu 15. Jeszcze chwileczkę. Do tego wniosku. Proszę mikrofon.

Ireneusz Roman Kiendyś – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja też znam ten temat. Jestem też tam użytkownikiem jednej z działek w jakiś tam sposób. Znaczący powiem tak, tutaj jest spór no między mieszkańcami tej ulicy a pewnie działkowcami. Jest to pewnie w jakiś sposób uciążliwe, ale bym apelował o przyjęcie tych zmian w budżecie. Cieszę się, że dojdzie tutaj do jakiegoś porozumienia. Być może te pieniądze zostaną, będą potrzebne do, może w którymś innym miejscu, niekoniecznie tej drogi, może ta droga. Bym prosił o przyjęcie.

Jakub Ostapczuk – Ale Panie Baszun, proszę...

Ireneusz Roman Kiendyś – Do przygotowania projektu ze specustawy może akurat jak dojdzie do porozumienia, może będą potrzebne w innym miejscu, niekoniecznie w tym.

Jakub Ostapczuk – Dobra. Dziękuję.

Ireneusz Roman Kiendyś – Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – I teraz przystąpimy za wnioskiem radnego Rakowicza. Kto jest za wykreśleniem punktu 15 w zmianach w budżecie miasta? 15 a/. Kto jest za? 1, 2, 3, 4. Kto jest przeciwny? 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14 jest przeciwnych. Kto się wstrzymał? Nikt się nie wstrzymał. 1. Przepraszam. 1. Za wnioskiem głosowało 4 radnych, przeciwnych było 14 i 1 radny się wstrzymał. I wniosek nie został przyjęty. Jeśli nie ma więcej uwag, przystąpimy do głosowania całej uchwały. Kto jest za przyjęciem uchwały zmiany w budżecie miasta na 2014? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciwny? 1. Kto się wstrzymał? 3. 3 radnych się wstrzymało. To jest 20. 16 radnych głosowało za, przeciwny był 1 radny, 3 radnych się wstrzymało. Uchwała została przyjęta.

Do punktu 10 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Przechodzimy do punktu 10. Wolne wnioski. I oczywiście pamiętam, Panie radny Łabędzki, na początku chciałbym prosić o głos Pana radnego w sprawie stanowiska w sprawie planowanej likwidacji nadleśnictw i tak dalej. Proszę radnego.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, więc tak jak mówiłem przy propozycji, by zmienić porządek obrad, no nic się dalej nie zmieniło. Jako

że nie jestem członkiem żadnego klubu radnych, więc takiego projektu gotowego no nie mogę Państwu przedstawić, tak? Natomiast myślę, że w kilku zdaniach takie stanowisko powinniśmy sformułować, wyposażając Pana Burmistrza do tego, żeby ewentualnie mógł nas reprezentować w rozmowach, które są konsultacjami, tak? Tu zaraz myślę, że też Pan Burmistrz wyjaśni, jakie te rozmowy mają mieć charakter. Ja bym chciał uniknąć takiej sytuacji, że nasze prawo do gospodarowania na terenie Puszczy Białowieskiej, którą zamieszkujemy, niektórzy od pokoleń, niektórzy krócej, ale że nasze prawo do decydowania o tym, w jakiej formie tym terenem gospodarujemy, należy do nas. Myślę, że zapowiedź takiego projektu dotyczącego likwidacji nadleśnictw – najpierw Białowieża, następnie w kolejności Nadleśnictwo Browsk, stwarza nie tylko administracyjne zagrożenie dla Puszczy Białowieskiej, ale także i tutaj dla nas jako dla mieszkańców jest to ważna grupa zawodowa. Wyzbywanie się jej, czy to tam pod warunkiem, że będzie 5 lat gwarancji ich pracy, czy w jakiś jeszcze inny sposób, jest to jednak no likwidowanie tej grupy zawodowej z naszego krajobrazu. Dodatkowo przez chwilę mieliśmy też niejako obietnicę, propozycję, tak, zmiany gospodarki leśnej dotyczącej tych zasobów drewna, które już leżą w Puszczy, a teraz jak gdyby znowu mają być zaostżenia. I no w momencie, kiedy samorząd może zabrać w tym głos, no to myślę, że ten głos powinien być jasny. Ja myślę, ale to jak gdyby poddaję pod rozważę osobom mądrzejszym ode mnie tutaj w tej Radzie. Czy nie należałoby teraz ogłosić kilkuminutowej przerwy i w czasie tej przerwy ustalić, co ewentualnie w takim stanowisku powinno się znaleźć, sformułować tekst i po przerwie przyjąć go w głosowaniu? Ale to jak mówię, mam nadzieję, że ktoś oprócz mnie zajmie głos i to ustalimy. Otwieram w taki sposób dyskusję, proszę Państwa.

Jakub Ostapczuk – To będzie ja myślę, że ciężko to zrobić, bo to nie wiem, gdzie my będziemy to robić i kto będzie to. Ja uważam, że ten temat jest znany, już znany od kilku miesięcy. Ja dokładnie wczoraj rozmawiałem z Naczelnikiem Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, który mnie przedstawił. Jest taki pomysł, jest taka chęć, żeby utworzyć jedno nadleśnictwo, które by się nazywało Nadleśnictwo Hajnówka. Likwidacja Browska, likwidacja Białowieży. Też z bardzo dużym ograniczeniem, które też teraz już ograniczone jest tak, że ja myślę, że nawet bardziej już nie można tego. Ja uważam, bym tak też proponował jako radny, upoważnić Burmistrza. Burmistrz też jest za tym, żeby tego nie robić. My mamy dokładnie takie same zdania myślę Pan radny Łabędzki, ja, Burmistrz. Żeby Burmistrz, to się trzeba spokojnie usiąść, odpowiednio tego i zrobić te pismo, i radnym na maila, każdemu, moment, przysłać i uwagi do tego radni mogą zgłaszać. Bo to nie jest uchwała, którą musimy tutaj, to jest stanowisko. I myślę, że to będzie najbardziej takie. W sumie ja uważam, że tutaj jest nas 21. Wszyscy my jesteśmy za korzystaniem z Puszczy, a nie jej zamykaniem. I myślę, że to będzie najwłaściwsze rozwiązanie. Czy są jeszcze uwagi do tego mojego wniosku? Żeby Burmistrz przygotował stanowisko, w ciągu 2-3 dni po niedzieli nam, w sobotę właśnie w wolnym. No jeszcze radny, Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, trudno mi tu przygotować stanowisko, dlatego że tak naprawdę rzeczywiście tu mamy zaproszenie na spotkanie z Dyrektorem Generalnym Lasów Państwowych na 2 września, no ale nie znamy tak szczegółów nawet, jeżeli chodzi o to spotkanie. No mamy rozmawiać o przyszłości tutaj co do zasad gospodarowania i tak dalej, ale ja Wysokiej Radzie będę mógł przedstawić więcej informacji na temat tego spotkania po tym spotkaniu a w tej chwili no niewiele mogę Państwu powiedzieć. Rozumiem ewentualnie, że mam tutaj ze strony, czy mogę mieć ze strony Wysokiej Rady upoważnienie do tego, żeby wyrazić negatywny pogląd w sytuacji, gdyby tam się znalazła propozycja likwidacji tych Nadleśnictw, tak?

Jakub Ostapczuk – To można to stanowisko przygotować i Burmistrz będzie miał już twarde jakbyśmy wyprzedzili to.

Jerzy Sirak – Ja rozumiem, że ono będzie. Jak trzeba, to przegłosujcie, że ono jest.

Jakub Ostapczuk – Jest zasada: Najlepszą obroną jest atak. I jakbyśmy tego. Dobra. Czy jeszcze radny Rakowicz? Nie, nie, to jeszcze. Czy jak Pan wnioskodawca?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Może ja złożę wniosek i przegłosujemy po prostu? Nie?

Grzegorz Tomaszuk – To co Burmistrz, mi się wydaje.

Jakub Ostapczuk – Co Burmistrz. Myślę, że Burmistrz...

Jerzy Sirak – No ja mówię, ja rozumiem, że jest negatywna opinia Rady co do ewentualnego połączenia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, a to w takim razie jak brzmi to zaproszenie, no bo to, że tak powiem, jakiś...

Jerzy Sirak – Nie wiem, no nie mam go przy sobie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Rozumiem.

Jerzy Sirak – Trudno, żebym na sesję nosił wszystkie jeszcze zaproszenia no. Nie no to przez tego prześlemy może treść tego zaproszenia.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze, to gdybym mógł prosić o przesłanie mi tej informacji.

Jerzy Sirak – Może Pan Starosta pamięta, co tam pisze w tym zaproszeniu.

Włodzimierz Pietrocuk – Ja też nie mam tego zaproszenia, tylko w zaproszeniu nie ma mowy o żadnych zmianach organizacyjnych. Jest zaproszeniem do rozmów na temat współpracy...

Jakub Ostapczuk – Dobra. No to myślę, że będziemy to mieli jasność. Po drugie...

Jerzy Sirak – Może być.

Jakub Ostapczuk – Ale Burmistrz mniej więcej już orientuje się, stanowisko Rady i tam będzie nas reprezentował.

Jerzy Sirak – Gdyby była taka sytuacja.

Jakub Ostapczuk – Tak, gdyby była. Następnie prosi o głos radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – To wolne wnioski, zapytania.

Jakub Ostapczuk – Tak jest. Mikrofon. Tak to jest już ten punkt.

Wiesław Rakowicz – Działa? Działa? Taka drobna niespodzianka. Podziękowania dla Pana.

Jerzy Sirak – A to niespodzianka.

Wiesław Rakowicz – Działania związane z rozbiórką tego tej budowli przy przystanku perfekcyjne. Prośba tylko ogromna, żeby ten dół zlikwidować, czyli jakąś płytką założyć, żeby tam ludzie, jak idą troszkę po ciemku, żeby nie wpadali, też jakby się szybko dało zrobić, bo to raptem...

Jerzy Sirak – Pani Kierownik tam zapisze.

Wiesław Rakowicz – Także nawet się nie spodziewałem, bo myślałem Leonard, że to będzie też, tak będzie stało tak jak, że tak powiem, jak twój lokal.

Jakub Ostapczuk – O jaki lokal chodzi?

Wiesław Rakowicz – No to już tak można powiedzieć. To jest na 3 Maja koło przystanku MPK. Już tego nie ma, jest ładnie, jest przynajmniej ładnie, a jak jeszcze będzie chodniczek położony jakiś szybki, to już będzie całkiem dobrze. I tak informacyjnie chciałbym tylko dodać, bo będę prosił Pana Przewodniczącego, żeby mnie zwolnił. Mam inne zajęcia. Od kilku miesięcy nie jestem Przewodniczącym Platformy Obywatelskiej Powiatu Hajnowskiego. Moją funkcję pełni Pan Edward Romanowski. Nie podaję przyczyn, dlaczego złożyłem ten mandat. Być może przyszłość pokaże, że będzie trzeba o tym jakoś tam jeszcze porozmawiać, ale na tą chwilę chciałbym tylko taki króciutki przekazać Państwu komunikat. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeśli nie ma więcej wolnych wniosków... A, jest. Radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale to nie jest żadna zapowiedź zmiany na stanowisku. Państwo Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, wnioski takiej natury technicznej, Panie Burmistrzu, ja się cieszę z tej zapowiedzi możliwości przebudowy ulicy Armii Krajowej. Mieszkańcy szczególnie zwracają uwagę na zły stan chodników po lewej stronie idąc w stronę wiaduktu. Tam od powiedzmy Archelanu tak, oraz o takim odcinku złej nawierzchni chodnika po stronie Liceum Ogólnokształcącego od skrzyżowania z ulicą Piłsudskiego do wejścia na osiedle. Faktycznie ten kawałek wymaga interwencji. Panie Burmistrzu, też chciałbym się zapytać o możliwości zabezpieczenia budynku po byłym biurowcu Hamechu, bo on straszy i tymi rozwalonymi oknami, i generalnie to stwarza no wiele różnych pokus. Czy nie można tego zabezpieczyć nawet tak doraźnie? No a estetycznie to też nie wygląda, więc trzeba z tym koniecznie zrobić porządek. Panie Burmistrzu, 3 lata temu zwracałem uwagę na taką wadę w jezdni na ulicy Armii Krajowej na wysokości domu weselnego. To było wtedy wybrzuszenie. Ja mówiłem, że ono się zamieni w zapadlinę. Miałem obietnicę, że na wiosnę będzie zrobione. Dwie wiosny minęły, zbliża się trzecia i dalej, i dalej jest tylko gorzej. No właśnie...

Jakub Ostapczuk – Takie malutkie.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Nie, no tak, takie malutkie. Podejrzewam, że Pan Grzegorz Tomaszuk jeździ bardziej środkiem jezdni. Nie, nie, nie, tam się kołem zahacza.

Grzegorz Tomaszuk – Nie zauważyłem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak?

Grzegorz Tomaszuk – Ale się przyjrzę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To warto, tak, tak.

Grzegorz Tomaszuk – Przyjrzę się mocniej.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak na wysokości furtki tam teraz do domu weselnego. Proszę zwrócić uwagę. Tam jest coraz gorzej. Ja mówiłem o tym, kiedy to można było łatwiej naprawić. No teraz będzie trzeba więcej nakładów, tak? Ale dlatego też o tym przypominam, bo dostałem obietnicę w tamtym roku, dokładnie rok temu w sierpniu, że na nowo wybudowanej nawierzchni

asfaltowej w ulicy Orzeszkowej defekt powstały pomiędzy, tam pod koniec, pomiędzy blokiem 4 a 6, zostanie naprawiony. No i on w tej chwili się przeradza w to, co już jest na Armii Krajowej. Też miało być na wiosnę uporządkowane i, niestety, nic z tego. Mieszkańcy Kolejki Leśnych ulicy Kolejki Leśne, tutaj bliżej ulicy Armii Krajowej proszą o rozważenie możliwości zainstalowania progu zwalniającego ze względu na fantazję niektórych kierowców. Ja nie wiem, jak tam można się taką fantazją wykazać w przekraczaniu prędkości, ale podobno niektórym się udaje. Panie Burmistrzu, nadal nie otrzymałem odpowiedzi z Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, o którą Pan monitował ich 14 lipca. No termin już minął nawet ten wyznaczony przez Pana. Ja już nie mówię o swoim terminie z sesji. Podobnie ZGM nie odpowiedział mi na Pana, na mój wniosek, który Pan skierował do nich 15 lipca. I to jest, Panie Przewodniczący, to o czym mówiłem na poprzedniej sesji. Ta moja prośba. Żeby jednak może nas traktować poważnie. PEC mi nie odpowiada na pytania, które są składane oficjalnie.

Jakub Ostapczuk – Oni mają robotę.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja rozumiem. W międzyczasie mieszkańcy Spółdzielni Mieszkaniowej chyba po raz 3 mają zmieniony regulamin opłat za ogrzewanie. I można powiedzieć 10 złotych miesięcznie więcej – cóż to znaczy? W skali roku 120 złotych. Ale każdemu, kto tak będzie bronił tej decyzji to ja odpowiadam tak: To te osoby, które płacą 120 złotych podatku od nieruchomości, zwolnijmy z tego podatku. To też niewiele. My z tym PEC-em, ja odnoszę takie wrażenie, że nie dajemy sobie rady, tak? Kolejna decyzja, kolejne próby ustalenia no jakichś prawidłowości chociażby funkcjonowania tego Przedsiębiorstwa. I jest taka niemoc, tak, bo komuś się nie chce odpisać w terminie. No to ile trzeba czekać? Czy naprawdę trzeba do Wojewody pisać teraz? Panie Przewodniczący. Tak przy okazji, no bo tak już mówię, możemy czekać i czekać. Panie Burmistrzu, ja chciałbym, żeby Pan od Pana Prezesa uzyskał odpowiedź na takie pytanie. Podobno w roku ubiegłym, czyli w 2013, była tam prowadzona kontrola przez Państwową Inspekcję Pracy. Ta Inspekcja Pracy wykazała nieprawidłowości. Skutkowało to wykazanie ukaraniem Prezesa i jednego kierownika mandatami w wysokości 1000 złotych. Więc, po pierwsze, chcę wiedzieć, czy to prawda. Po drugie, chcę wiedzieć, co to za nieprawidłowości. A po trzecie, chcę wiedzieć, czy to prawda, że po tym fakcie Prezes przydzielił temu kierownikowi 1000 złotych w postaci premii. Ja rozumiem, że Inspekcja Pracy znalazła jakieś nieprawidłowości, które powodowały no złe zarządzanie tą firmą, więc jak gdyby jest to takie brnięcie, tak? Zostawiłem sobie też na koniec, Panie Przewodniczący, no taką prośbę o poinformowanie mnie, bo Pan jest Przewodniczącym od niedawna stosunkowo, ja korzystam z tego, że wychodzę wcześniej z obrad sesji Rady Miasta, tak jak nawet telewidzowie zauważyli, raz w roku. Jest to w okresie czerwca w okolicach Bożego Ciała, tak? Moje obowiązki zawodowe zawsze jakoś wtedy kolidują. Jakiej formy zwolnienia Pan sobie życzy? Bo ja wtedy uprzedziłem, że będę musiał wcześniej wyjść do obowiązków zawodowych. Jest to w protokole też zapisane. Ja nie wiem, laurkę mam Panu przygotować?

Jakub Ostapczuk – Odpowiem.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Bardzo będę wdzięczny. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Jeszcze...

Janusz Puch – Chcę taką informację.

Jakub Ostapczuk – Proszę. Najpierw radni, później, tak.

Janusz Puch – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, chciałem z tego miejsca złożyć podziękowanie dla dwóch młodych mieszanek Hajnówki.

Jakub Ostapczuk – Oj, to ładne.

Janusz Puch – Bardzo ładne były, co prawda, ale nie znam ich imienia i dlatego właśnie stąd chcę im podziękować za to, że uratowały życie dla pieska, który został wrzucony do rzeki Leśnej. To była już późna godzina, po 20:00. Idąc ja ulicą Nadbrzeżną na wysokości ulicy Moniuszki stały te dwie dziewczyny i płakały, bo nie dały rady tego pieska wyjąć. Był tak zmaltretowany, wystraszony, wyziębiony, że po prostu dla normalnego psa wyskoczenie z rzeki to żaden problem, on natomiast nie dał rady, więc jego wyłowiliśmy i wynieśliśmy na brzeg. On jak wyniesiony został na brzeg, to się rozłożył. Nie dał rady ani się przewrócić, ani nic zrobić. Również chcę podziękować dla kierownika ośrodka Ciapek, który mimo późnych godzin, to było po 20:00, na telefon przyjechał i zabrał tego pieska do ośrodka, żeby się im zaopiekować. I dlatego mój apel, żeby nie wrzucały takich zwierząt do rzeki, nie zostawiały. Tym bardziej ten pies miał obrozę. To nie był pies bezpieczny, tylko był z obrozą. Była to co prawda to obroza skórzana brązowa i to pies był koloru beżowo-brązowego z rozciętym lewym uchem. To ja tyle. Dziękuję bardzo. I chcę tylko powiedzieć, że są wśród młodzieży ludzie, którzy jednak mają dobre serca. Dzięki.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Ale już, już.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Jedno.

Jakub Ostapczuk – No jedno, dobra. Gratis.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, chciałbym się zapytać o Pana ocenę przygotowania szkół do przyjęcia sześciolatków od 1 września. Hajnowskich szkół, dobrze? Tam szczególnie chodzi mi o place zabaw przy szkołach, jak one są zorganizowane. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Teraz proszę Pana Jakuba. Nie, jeszcze Pan radny Kulwanowski. Chwileczkę.

Leonard Kulwanowski – Proszę Państwa, ja chciałem przekazać tylko refleksję dotyczącą oceny tej naszej bardzo poważnej uroczystości. Mam na myśli Dzień Wojska Polskiego. Oceny takiej dokonał nasz kolega i teraz proszę zobaczyć, jak bardzo się różni ocena tej uroczystości. Proszę Państwa, ja tam byłem. Ja tam byłem i uważam, że była to świetnie zorganizowana impreza podzielona na 3 takie jak gdyby etapy. Pierwszy to była uroczystość religijna, czyli pełna msza z udziałem hierarchów kościelnych. Był tutaj biskup, byli inni, bardzo ważne osoby inne, więc to była pierwsza część. Oczywiście z odpowiednim komentarzem i religijnym, i tym takim dotyczącym spraw leciutko politycznych. Wszystko naprawdę na poziomie. Druga część – świetna, poważna. Składanie wieńców, komentarz do uroczystości Pana Burmistrza, komentarz przedstawiciela Prawa i Sprawiedliwości Posła Jurgiela z Białegostoku. Nie pomyliłem chyba nazwiska.

Jerzy Sirak – Tak, tak.

Leonard Kulwanowski – Tak. Naprawdę bardzo poważna uroczystość. Trzecia – tu się z Panem mogę zgodzić. Może nietrafiony był udział tego zespołu naszych tych mażoretek czy jak one się tam nazywają. Dlatego że ja uważam, że taki zespół przyjemnie się ogląda wtedy, kiedy on idealnie jest ze sobą zgrany, ma równą płaszczyznę i wtedy jest świetny. Tutaj po prostu chyba przedobrzo. Przedobrzo. A na temat właśnie tego, że zakończono taką spontaniczną jak gdyby, spontaniczne to spotkanie grochówką, to ja uważam, że ja na przykład byłem bardzo zaskoczony i smakiem, to była psychota, i ludzie, którzy też to próbowali, mówili, że to jest świetny pomysł, bo jest to skojarzone z Dniem Wojska Polskiego. Tym bardziej że podkreślał to nasz Ksiądz Proboszcz, właśnie w ten sposób. Także proszę zobaczyć, ja rozumiem tutaj naszego kolegę. No ma tam jakieś swoje punkty widzenia. Ale proszę zobaczyć, jak różnie oceniamy coś, co jest

naprawdę, było zupełnie przemyślane, moim zdaniem, poza tym jednym punktem, który tutaj kolega zgłasza, właśnie ten występ zespołu. Bo ten występ zespołu rzeczywiście był taki, powiedziałbym może nawet, niepotrzebny, nie w tym miejscu. Ale wszystko inne, moim zdaniem, to co było, naprawdę, tym bardziej, że było to związane z pierwszą uroczystością na tym miejscu, z uroczystością wyświecenia pomnika i oddania hołdu tym, którzy tam leżą. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Przewodniczący, ad vocem proszę.

Jakub Ostapczuk – Ale już było.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale ad vocem.

Jakub Ostapczuk – Ale tutaj my przedstawiamy swoje własne, osobiste dyskusje. To można, to jest jedna osoba.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ale zostałem wywołany.

Jakub Ostapczuk – No to proszę jeszcze raz.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Leonardzie, i tutaj się z Panem zgadzam. Chodzi o miejsce. Faktycznie. Ten cały lasek jest miejscem pochówku. Ja powiem Panu tak: Gdyby to się działo na asfalcie, już bym nie widział takiego problemu. Nie w tym miejscu, Panie Leonardzie. Nie w tym miejscu. Na przyszłość, ja tak myślę, że jeszcze przy wnioskach do budżetu będę proponował, wnosił, żeby faktycznie pomyśleć nad tym, czy tam w tym lasku nie dobrze byłoby zrobić taki park pamięci wojny 1920. Mamy się czym poszczycić. Mamy piękną historię z tego czasu. Można zrobić taką trwałą ekspozycję i ten lasek zamienić naprawdę w takie miejsce odpowiednie do tego, jakim ono jest. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Proszę o zabieranie głosu szybciej, bo telewizja myślę do 15:00 będzie filmowała i później będzie problem. Proszę, Pan Jakub Koško, radny. Przewodniczący Rady Osiedla.

Jakub Koško – Przewodniczący Rady Osiedla. Ja króciutko. Chciałem powiedzieć nie ma u nas straży miejskiej a niektóre sprawy uchodzą dla Policji. Tak mi się wydaje. Oznakowanie ścieżki rowerowej na Piłsudskiego od Armii Krajowej do Handlowej. Już było to powtarzane kilkakrotnie i do tej pory nie ma oznakowania tej drogi. To tyle. I drugie – stanowiska dla niepełnosprawnych w mieście często zajmowane przez firmy kurierskie lub samochody dostawcze. I nie ma do kogo się zwrócić, żeby to sprawdzić i tyle. No te pozostałe nie będę powtarzać, bo załatwię to z Panem Łapińskim. Dziękuję. To tylko tyle.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję.

Zdzisław Stankowski – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Panie radny, Panie Starosto. Przepraszam mieszkańców ulicy Fabrycznej za to, że na poprzedniej sesji nie poruszyłem tego, co mnie prosiliście. A prosili o to, abym poruszył, dlaczego prosimy radnych a oni nic nie robią? Tak, bo prosili, aby była ulica Fabryczna jednokierunkowa, założyć progi zwalniające. I to jest takie niebezpieczeństwo dla mieszkających tam mieszkańców, bo tak szybko jeżdżą samochody.

Jakub Ostapczuk – Ale to nie jest okręg Pana działania.

Zdzisław Stankowski – Ale mnie mieszkańcy Hajnówki proszą. Ja jestem obywatelem, mieszkańcem Hajnówki i będę dla wszystkich pomagał, dopóki będę tu żył.

Jakub Ostapczuk – Dobrze.

Zdzisław Stankowski – Dlaczego też dostałem kłamską odpowiedź od Starosty? Ja na tamtej sesji... Nie, Starosty, przepraszam, od Burmistrza, że na ulicy Piłsudskiego są niezłożone słupy. Ja ulicy Piłsudskiego ścieżki rowerowej nie poruszałem. Ja poruszałem ulicę Armii Krajowej, że tam są założone słupy i stoi pomnik. I napisano, że ja poruszałem Piłsudskiego. Dlaczego jest takie kłamstwo dane?

Jerzy Sirak – Nie kłamstwo, pomyłka.

Jakub Ostapczuk – To, to takie kłamstwo...

Zdzisław Stankowski – Mieszkańcy są zaskoczeni, bo jak to składałem, oni sesję oglądają i mówią: To dlaczego został przekazany biuro Hamechu dla studentów? Przecież studentów tutaj nie ma dziennych. I mówią...

Jakub Ostapczuk – Jak nie ma?

Zdzisław Stankowski – Tak mi powiedzieli.

Jakub Ostapczuk – A to, no to trzeba sprawdzać informacje.

Zdzisław Stankowski – A jeszcze mówią tak: W tamtym roku radni zatwierdzili przekazać halę. I dlaczego nic się hala sportowa przy liceum i ta Politechnika nic nie robi?

Jakub Ostapczuk – Już mają wejść.

Zdzisław Stankowski – Ale nic nie robią. To mówią: Niech nasi młodzi dzieci tam się bawią. Dlaczego tak traktujecie tutaj w Hajnówce naszych małych dzieci? I też tu kolega powiedział, że dobrze, że ta budka została rozebrana. Ale jak idę po tym, to mieszkańcy mówią: Tam tego chodnika jest bardzo mało, około 4 metrów kwadratowych. I tu przyjeżdżają do nas dzieci z wnukami, my jako babcie czy dziadkowie idziemy. Już kilka dzieci tam upadło. To mówi: Szczęście, że nic się nie stało. A tego już ponad 2 tygodnie nie mogą nareperować? To trzeba to szybko robić. Bo to jest główna ulica Hajnówki 3 Maja i ludzie chodzą. Czy to idą do kościoła, czy do cerkwi, to też idą, tam dziury, taka niewyrównana jest. I idą z dziećmi. Dlaczego wy tego nie robicie?

Jakub Ostapczuk – No już chyba telewizja nie filmuje.

Zdzisław Stankowski – I jeszcze też. Dlaczego na ulicy Piłsudskiego i Batorego są dziury w chodnikach? I Pan, Panie Burmistrzu, idzie do pracy i tam mi mówią: Przy przystanku MPK taka dziura jest. Dlaczego nie ma reakcji tam, żeby tam to poprawić? Bo my siedzimy, wstajemy i już niejedna osoba się załapała i upadła. To mówi: Dobrze, że se nóg nie połamaliśmy. A druga na Batorego jest. Taka dziura, idą. I też jeszcze to jest nie wszystko.

Jakub Ostapczuk – No, już.

Zdzisław Stankowski – I teraz też. Dlaczego Pani Kierownik Trochimczyk tak traktuje moją osobę? Podchodzi do mnie Pani i mówi, że ona powiedziała, że to ja, ona na mnie powiedziała, co jest,

że oni wyrwali tą trawę?

Jakub Ostapczuk – Ale tutaj nie możemy.

Zdzisław Stankowski – Ja nigdy nie wymawiam nazwiska, która osoba mi powiedziała i łamie prawo. A jeszcze ci mieszkańcy mówią, co pracują: To dlaczego my, pięcio grupa dostała tylko butelkę wody przy temperaturze 30 stopni? Tak mało wody się nie powinno dawać. I jeszcze jeden z tych, co pracują, podeszli do jednej Pani na Millenium i ta Pani na Millenium dała im wodę. I są bardzo zaskoczeni. A z tego, że jest taka temperatura ponad 30 stopni, to od 12:00 do 14:00 oni nie powinni pracować. Bo lekarze mówią, że to jest bardzo duże niebezpieczeństwo dla utraty zdrowia. Oni powinni do 12:00 pracować, do 14:00 mieć przerwę i potem dopiero pracować. I są zaskoczeni, dlaczego nie mają WC i nie mają łazienki. Po zakończeniu pracy są bardzo spoceni, powinni od razu się wykąpać. Dlaczego Urząd Miasta im nie ma takiego zabezpieczenia? Gdzie jest SANEPID Hajnowski? A jeszcze są zaskoczeni, dlaczego Pani Kierownik tak potraktowała, że dla jednej Pani dała dmuchnąć i wykazało 0,30? Do zwolnienia. Dla drugiej dała – 0,36. Na urlop. Jeden dzień, drugi. Gdzie jest prawnik? Dlaczego jest łamane prawo? No. I jest łamane prawo. Tak się nie powinno traktować zatrudnionych pracowników. A jeszcze też, tutaj o, proszę zobaczyć, jak do mnie napisali. Dzisiaj Stankowski, pytanie na sesję, 20. Kiedy powstanie w Hajnówce Wyższa Szkoła Morska? Kiedyś Pan Starosta nam obiecał powstanie szkoły i dotychczas jej nie ma. Kiedy powstanie szybka kolej do Białowieży? Pendolino. Pan Starosta nam obiecał dotychczas nie ma zapytania. Dzisiaj na sesję, dzisiaj Stankowski na sesję dla mieszkańców o stanie miasta. 5 000 mieszkańców stoi w MOPS-ie, po dobrym 1 500 umarło, 1 500 umarło. 5 000 wyjechało na Zachód za pracę. Zostało 2 000 emerytów i rencistów. Miasto stoi, staje się rezerwatem. Trzeba kupić wolanki, kożuchy i gumowe, i żebrać, żeby dać tym oględziny dzików dał jedno euro na dotację mieszkańców Hajnówki.

Jakub Ostapczuk – No już Panie radny. Takich rzeczy Pan nie przedstawia, to jest takie wręcz.

Zdzisław Stankowski – Ja dla mieszkańców, ja mówię.

Jakub Ostapczuk – Ale co, niech mieszkańcy, ja apeluję do mieszkańców. Przychodźcie bezpośrednio do Burmistrza i do mnie. Takie sprawy indywidualne się w ten sposób nie załatwia. Tu są niepewne informacje. Odnosnie szkoły morskiej zgadzam się. Tu powinna być powiatowa, bo w powiecie Morze mamy.

Zdzisław Stankowski – Jeszcze mieszkańcy pytają: Dlaczego 10 lat temu zapłacono 9 000 za remont, za projekt zalewu i nie ma zalewu w Hajnówce? Mikłaszewo ma, Siemiatycze ma, a Hajnówka nie ma. Dlaczego nie mamy? I mieszkańcy są zaskoczeni.

Jakub Ostapczuk – Bo wody tam nie będzie.

Zdzisław Stankowski – Piłkarze jeździliśmy grać w Siemiatyczach i po zakończeniu meczu kąpaliśmy się w tym zalewie. A wy teraz w Hajnówce nie ma. O. A jeszcze to jest takie ciekawe. Poszłem na górę do Społem do fryzjera i on na pierwszym piętrze. Patrząc, na byłej ciastkarni rosną kurki, zielonki i inne grzyby. Turysta się pyta: Co to za obiekt stoi w centrum miasta ciekawy architektonicznie, bo na dachu rosną drzewa? Ja mu mówię: To nowoczesny park biologiczny. I można zwiedzić, tylko trzeba mieć swoją drabinę. I można zbierać grzyby. Za darmo.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję. Dziękuję, bo to jest, rzeczywistość przerasta. Jeszcze Pani Chaniło.

Alicja Chaniło – Dziękuję bardzo. Ja chciałam udzielić odpowiedzi odnośnie oznakowania tej

ścieżki rowerowej na Piłsudskiego. Otrzymałam 3 tygodnie temu odpowiedź Zarządu wojewódzkiego dróg i w tym roku ma być oznaczenie pionowe, natomiast w następnym roku wiosną ma być oznaczenie poziome. I będą wykonywać te oznaczenia pracownicy z Siemiatycz. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze ten Pan. Nie znam nazwiska, na samym końcu. Mikrofon proszę przekazać.

Adam Supruniuk – Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja mam dwa pytania tutaj do Wysokiej Rady, Pana Burmistrza. Pierwsze pytanie to jest takie, często mieszkańcy się, bardzo często skarżą się na brak pieniędzy, zresztą jak każdy. Zadłużają się w parabankach, różnych bankach i skarżą się, że władze miasta nie pomagają im, aby mieli tych pieniędzy więcej w portfelu, a wręcz przeciwnie. Robi się taki drenaż poprzez budowanie placówek handlowych wielkopowierzchniowych, a nawet zabiera się miejsca pracy. Prostim przykładem jest ostatnio zamknięcie pralni w szpitalu. Ja miałbym takie pytanie: Dlaczego ta pralnia została zamknięta? Z jakich powodów? Prawdopodobnie tam kto inny, jakaś firma prywatna przejęła. Do Tykocina wożą te pranie. Dlaczego? Czy Hajnówka nie mogłaby z tej pralni skorzystać? Zwiększyć miejsca pracy, poszerzyć usługi tej pralni. I drugie pytanie takie to do członków Rady, Pana Burmistrza. Czy moglibyście Państwo pochwalić się swoimi osiągnięciami? Zbliża się już koniec kadencji. Tak 30 sekund maks, 60 sekund tak. Czy każdy mógłby pochwalić się, co obiecał wyborcom i co udało się do chwili obecnej zrobić? Jak również dobrze byłoby, gdyby Przewodniczący komitetów osiedlowych również również się pochwalili swoimi osiągnięciami.

Jakub Ostapczuk – Ale to już kampania wyborcza. Tutaj nie możemy chwalić się.

Adam Supruniuk – Nie, to nie kampania. To jest tutaj...

Jakub Ostapczuk – To będziemy więcej mówić. Dobra dziękuję. Pani radna Kuklik, Przewodnicząca Rady Osiedla Kuklik.

Helena Kuklik – Przewodnicząca Rady Osiedla Paszki Helena Kuklik. Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, nasza Rada Osiedla Paszki działa bardzo prężnie. Dbamy o dobro naszych mieszkańców. Jesteśmy zapobiegliwi. Na ostatnim naszym posiedzeniu podjęliśmy kilka decyzji, wniosków i uchwał. I uchwały chciałam odczytać tutaj na dzisiejszej sesji. Myślałam, że w jednym przypadku to może jesteśmy nawet troszkę nazbyt zapobiegliwi, ale dzisiaj już Pan Burmistrz na wstępie rozwiął moje wątpliwości, informując tutaj, że Zarząd Dróg Powiatowych szykuje się, nie wiem, na jakim to jest etapie, czy ma plany dopiero, czy już poczynił jakieś kroki w tym kierunku, aby wyremontować jedną z dróg powiatowych leżących na terenie naszego osiedla. I tu może odczytam uchwałę. /Rada Osiedla Paszki wnosi o przeznaczenie funduszy na współfinansowanie przebudowy ulic Prostej, Poddolnej lub Targowej w ciągu dróg powiatowych w związku z wykonaniem projektu przebudowy tych dróg przez Zarząd Dróg Powiatowych./ I uzasadnienie do tej uchwały. /W przypadku braku współfinansowania drogi powiatowej Zarząd Dróg Powiatowych w Hajnówce nie podejmie się przebudowy żadnej zarządzanej przez siebie drogi./ I druga uchwała. /Rada Osiedla Paszki wnosi o poprawienie studzienek odwadniających i kanalizacyjnych w drogach miejskich na Osiedlu Paszki. Uzasadnienie. Wystające ponad poziom ulicy studzienki nie spełniają swojej roli a wręcz szkodzą nawierzchni drogi, zwłaszcza w okresie wiosennym, kiedy śnieg topnieje i nie ma możliwości spłynąć do kanalizacji deszczowej. Woda stoi na jezdni i znów zamarza. Parę takich cykli powoduje pęknięcie asfaltu i ostatecznie niszczenie się nawierzchni. Nie po to płacimy grube miliony, aby z powodu niedbałości zarządcy drogi po paru latach wykruszył się asfalt./ I jeszcze ostatnia uchwała. Jest to: /Ponownie wnosi o wykonanie chodnika przy ulicy Nowej./ Tą uchwałę już składaliśmy w poprzednim roku do projektu budżetu na ten rok 2014. Chodnik nie został wykonany, pomimo że również w tej sprawie wnioskowała

poprzednia Przewodnicząca Rady Miasta – Pani Alla Gryc. Bardzo szeroko umotywowwała, uzasadniła funkcjonowanie tam chodnika. Ja może jeszcze ze swojej strony też dodam, że /ulica Nowa łączy ulice w ciągu drogi wojewódzkiej i powiatowej. Jest często używana w komunikacji samochodowej i pieszej. Pomiędzy ulicą a posesjami jest dostatecznie wiele miejsca, aby urządzić chodnik, co poprawi bezpieczeństwo i estetykę osiedla./ Jeszcze, korzystając z obecności Pana Starosty, poproszę, jeżeli pamięta, co w projekcie ulicy Prostej, czy aby na pewno jest tam budowa kanalizacji sanitarnej?

Jakub Ostapczuk – To już na sesji powiatowej.

Helena Kuklik – Ja myślę, że jak Pan Starosta jest tu po to, żeby może właśnie udzielić takich informacji.

Jakub Ostapczuk – To może się tam między sobą. Dziękuję. Dziękuję.

Helena Kuklik – Jeżeli kanalizacja sanitarna należy do miasta, to w takim razie pytanie skieruję do Pana Burmistrza. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dobrze.

Helena Kuklik – Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Pan, nie wiem, Przewodniczący, Maciej Kośko.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Wysoka Rado.

Jakub Ostapczuk – Borkowski.

Maciej Borkowski – Pan Maciej Borkowski. Panie Burmistrzu, ja tutaj jestem bardziej dociekliwy trochę niż Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, który znowu przytakuje, że tak w ZGM-ie wszystko jest tak, jak należy i tak dalej. I powiem Panu tak. Dnia 16 czerwca napisałem podanie do ZGM-u o udostępnienie protokołu z okresowej kontroli przewodów dymnych i wentylacyjnych w budynku przy ulicy Armii Krajowej 42, w którym mieszkam, oraz kosztów poniesionych za wyżej poniesioną usługę. Protokół ten dostałem kominiarski, ale wyceny nie dostałem. Na tą chwilę, jak mi powiedziano, nie posiadano. Schemat się powtarza, Panie Burmistrzu. Wie Pan, kiedy. Bo kiedyś to już przerabiane. I dalej to samo się dzieje w ZGM-ie. I druga sprawa jest taka, że w tym protokole, który otrzymałem, jest napisane, iż wszystkie przewody dymno-wentylacyjne są drożne. A tak nie jest. Pan kominiarz, który pracuje na usługach ZGM-u w ogóle się nie interesuje tematem. On u nas w domu nie sprawdzał nawet tego. A że jestem człowiekiem dociekliwym, wynająłem spoza Hajnówki kominiarza, który przyszedł, zrobił wszystko jak należy i stwierdził w lokalach nr 1 i w lokalach nr 6 są niedrożne przewody wentylacyjne. Więc ja się pytam? Za co my płacimy? Za fuszerkę? Lokal numer 2 i lokal numer 3 z reguły u mnie w budynku w kamienicy jest zamknięty, więc na jakiej podstawie tam jest podpisane, że jest wszystko w porządku? Panie Burmistrzu, to są jednostki Panu podległe. I 11 marca złożyłem pisemne zapytanie o przeliczenie kosztów ułożenia gresu w przedsionku naszej kamienicy, bo po remoncie jest tam wylany tylko beton. I do dnia dzisiejszego nie dostałem odpowiedzi. Od marca. Może, nie wiem, na umowę zlecenie kogoś tam zatrudnić, żeby przeliczył ten gres, skoro Pan Dyrektor się nie orientuje w temacie? To już taka dygresja moja. Ale nie wiem, jak tu rozmawiać i już kończę. Mam kilka tematów. I Panie Burmistrzu, zresztą głosu Pan mi nie może zabrać, bo nikogo nie obrażam.

Jakub Ostapczuk – Oj, mogę.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, ja tak nieśmiało powiem. Panu przypomnę taką mądrą zasadę życiową, że w pracy nie ma kolegów. Jakby Pan jej przestrzegał, to nie byłoby raczej protekcji w tym mieście. I powiem tak. Panie Burmistrzu, jeszcze prosić Pana w swoim i moich znajomych imieniu, którzy lubią sport, szczególnie bieganie. Chodzi mi o Półmaraton Hajnowski. Cena, jak tu pewnie nie wszyscy wiedzą, wynosi za ten bieg 95 złotych od osoby. Nie wszystkich mieszkańców jest stać na tak wysoką cenę. Niektórzy mieszkańcy biegacze wyjeżdżają do innych miast, bo jest taniej, bo można. Jeżeli ta polityka się nie zmieni w tym kierunku, to tam większość warszawiaków biega, pewnie Pan o tym wie, to będzie trzeba zmienić nazwę z Hajnowskiego Półmaratonu na Warszawski. Tylko po co on służy? W tym roku 7 września jest organizowany półmaraton w Bielsku Podlaskim. Mieszkańcy tego miasta mają za darmo. A u nas nawet zniżek nie mają. I dlaczego? Może Pan się pochyli nad tym tematem, Panie Burmistrzu. I tak ostatni już temat, najbardziej mnie bulwersujący. Mam tutaj kilka zdjęć, po których zadam jedno pytanie. Tu jest jedno zdjęcie. Tu jest taka kuchenka, przy której można wypić kawę. To jest łazienka. To jest również łazienka. Można się wykąpać. Panie Burmistrzu, czy można żyć w takich warunkach? Czy da się żyć w takich warunkach? Chyba nie. Ta rodzina, o której tu mówię, której zdjęcia były przedstawione, od wielu lat jest objęta opieką MOPS-u. Tak, tak. Tutaj jest Pani radna z MOPS-u. Chodziłem wielokrotnie do MOPS-u po pomoc dla tej rodziny. I jest to chłopczyk, chłopiec, mężczyzna. Krzysio ma na imię. Jest lekko upośledzony. Mama ma schizofrenię i problem z alkoholem. Nie radzą sobie. Mało tego, jeździłem do MOPS-u z tym Krzysiem i w jednym pokoju usłyszałem coś takiego: Jedna Pani jest na urlopie, druga Pani gdzieś wyszła. Zero zainteresowania, zero, Panie Burmistrzu. W tym domu są karaluchy. Ten Krzysio przychodzi do mnie, prosi o pomoc. Chodzi również po mieszkańcach tego bloku. To jest Armii Krajowej 40. ZGM również administruje ten budynek. Te karaluchy i insekty rozejdą się po całym bloku i to w mgnieniu oka dopóki zanim się ktoś tam tym nie zajmie. I zasłanianie się tarczą, przepisami jak tarczą, że nie mogę tego, tamtego, jest głupotą. Tu trzeba czysto ludzkiego podejścia do tematu. Dlaczego ja mogę do tego mieszkania, pomieszczenia wejść i jestem zapraszany, żeby im tam pomóc, a pracownicy MOPS-u nie? To, Panie Burmistrzu, jak to jest? Tyle lat zaniedbań. Ten człowiek nawet dzisiaj był u mnie o 8:00 rano. Prosił o pomoc. Chodził do pogotowia ratunkowego, chodził do psychiatryka, żeby tą mamę zabrać. Bo on z nią nie radzi. Tam wejść, wysprzątać należy, zrobić, co można. Ale nikogo to nie interesuje. I tak miasto opiekuje się ludźmi? Ja mam takie wrażenie, Panie Burmistrzu, że miasto dba o status finansowy tych, co mają, a nie tych, co potrzebują. I dlaczego tak się dzieje?

Jakub Ostapczuk – To kto ma tam sprzątać?

Maciej Borkowski – To ja mam tam sprzątać?

Jakub Ostapczuk – To 2 złote kosztują środki czystości, żeby sprzątnąć.

Maciej Borkowski – Panie Przewodniczący, to może na kawkę po sesji zapraszam.

Jakub Ostapczuk – Ale nie przesadzajmy.

Maciej Borkowski – To jest przesada?

Jakub Ostapczuk – Sprzątnąć łazienkę?

Maciej Borkowski – To jest według Pana przesada? Ludzie...

Jakub Ostapczuk – Kosztuje samo 2 złote i to tyle kosztuje, i to parę minut roboty.

Maciej Borkowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, ci ludzie są chorzy.

Jakub Ostapczuk – Ja sprzątam...

Maciej Borkowski – Czy Pan mnie słyszy? Czy Pan mnie słucha? Gratuluję. Gratuluję. Realnego podejścia do tematu.

Jakub Ostapczuk – Czy są jeszcze pytania? Proszę.

Karol Nieciecki – Ja jeszcze mam pytanie, ale odniosę się tutaj do wypowiedzi kolegi. Ja powiem tak: Szczerze i popieram to, co kolega powiedział i szczerze, co będę mógł zrobić, to nagłośnię to, jak tylko będę mógł. To przez Biuro poselskie, wszędzie. MOPS i ci pracownicy biorą za to pieniądze. Urzędnicy Urzędu Miasta też. A ja mam ciągle to samo pytanie do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, jak Pan uważa, czy w bloku 3-klatkowym, mówię tu w imieniu mieszkańców bloku 3 Maja 66, gdzie mieszka, nie wiem, 15 rodzin, nie policzyłem, mogą być 3 punkty sprzedaży alkoholu? Słuchajcie, ci ludzie mają fekalia w piwnicy, ci ludzie mają pobite butelki na klatce schodowej. Jak długo jeszcze, jak długo będziemy przechodzili obok tego tematu? Ja powiem tak, we wrześniu ci mieszkańcy tu się zjawiają. Może nie wszyscy, ale przyjdą, pokażą się. Bo tak już dalej – mówi – żyć nie można. 3 punkty handlowe. Ja już nie mówię o przedszkolu, które jest, prawda, 10 metrów. Ja już nie mówię o problemie sklepu, który sprzedaje pieczywo, prawda, gdzie wokół są też fekalia. Ja tego tematu nie daruję. To, że tam od czasu do czasu się pojawia Policja, nie rozwiązuje problemu. Bo może jakby Komendant Policji chciał pójść, prawda, po troszeczkę innej linii i wysłać tam po cywilnemu ze 2-3 policjantów, to by rozwiązało ten. A dlaczego? Bo by wiedzieli, kto sprzedaje pijanym, prawda, osobom nietrzeźwym alkohol. A tak, jeżeli pojawia się ktoś w mundurze, nie ma tematu przecież. Oni wszyscy są grzeczni, siedzą na ławeczce lub, prawda, oddychają świeżym powietrzem. Już w i internecie ta ławeczka jest, prawda, już gdzie tylko można. I mówię, będę w tym temacie konsekwentny, a także tu pomóc koledze, bo te zdjęcia są straszne, po prostu przerażające. Dziękuję.

Maciej Borkowski – I tylko jeszcze 2 słowa takie, już kończące, obiecuję. Panie Przewodniczący, była mowa tu o piesku. Pan Puch mówił. Szlachetny cel. Pomóżmy ludziom. Pomóżmy ludziom. Pieskowi też trzeba. Pani Walentyno, taka dygresja w Pani stronę. Mieszka Pani 300 metrów od tego chłopaka. Stać chyba Panią na to, żeby tam zajść i zobaczyć. Chociaż może i nie. Ja mieszkałem bliżej, Pani mi nie pomogła. Dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze Pan Mironczuk.

Piotr Mironczuk – Przewodniczący Rady Osiedla, Mironczuk Piotr, Lipowa. I ja odmiennie chciałbym podziękować dla Pana Burmistrza za odpowiedź w temacie analizy stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Hajnówka. Dziękujemy bardzo za odpowiedź. Tylko za odpowiedź, bo w zasadzie spodziewałem się odpowiedzi analizy finansowej, finansowo-ekonomicznej. Dostałem analizę materiałową. I myślę, że nie tylko ja, ale i mieszkańcy Hajnówki by bardziej byli zobowiązani czy zainteresowani analizą finansową, bo no ale dziękuję za to, za szczerą chęć, że przynajmniej dostałem odpowiedź. Następnie poproszę czy Pan Burmistrz mógłby rozszerzyć projekt modernizacji Ośrodka Sportu i Rekreacji w Hajnówce? Na czym to będzie polegało i jaki to przewiduje Urząd Miasta zakres tych robót? Bo jeden projekt żeśmy po prostu chyba utopili, odpadł. I teraz na jakiej to zasadzie? Co będziemy robić? Co to ma być? Ile to będzie nas kosztować? Bo czy to będzie remont, czy będzie budowa nowa? Bo nie wiem, czy wszyscy uważają, że inwestycja, no może jak barak powiem to będzie nieadekwatne. Te budynki, co są, po prostu nie będzie utopieniem pieniędzy? A chyba Hajnówka i jako mieszkańcy Hajnówki zasługujemy na coś więcej, jeszcze na te, na takie pomieszczenia. Następna, jeszcze chciałbym jedną sprawę poruszyć. Zgłaszałem na Komisji, jednej z Komisji. Czy byłoby możliwością, Panie Burmistrzu, czy byłoby możliwość udroźnić ścieżki rowerowe wzdłuż torów do Topiła?

To w imieniu, zgłaszam w imieniu tych miłośników jazd rowerowych, którzy zgłaszają, proszą, czy nie byłoby możliwości właśnie udroźnić tej, no przy torach zrobić tej ścieżki rowerowej w tym kierunku? No jakby się dało, to oczywiście w drugich kierunkach, gdzie do wykorzystania są te kolejki leśne. Bo nie każdemu stać na wynajęcie lokomotywki czy tego pociągu. A jak widzimy, dużo jest chętnych miłośników rowerów. I czy można by było właśnie coś na ten temat jakby się przyrzec do tego tematu? No i dziękuję.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. I jeszcze tam Pan prosi. Nie znam nazwiska. Proszę się przedstawić.

Mirosław Kowszuk – Szanowna Rada, Panie Burmistrzu. Mirek Kowszuk, Hajnówka. Mieszkaniec wsi Hajnówki, ulicy Zaulek Targowy 5. Ja nie wiem, poruszałem sprawę budowy tej uliczki. Chodzi mi o tą uliczkę. Nie wiem, na jakim ona jest etapie. Odpowiednie dokumenty zostały złożone i tutaj nie wiem, bo od początku nie byłem. Tu jeszcze chwilę mam, jeszcze zwrócę się do Pana radnego osiedlowego. Tu poruszył tematy, nie wiem, Pendolino, morza, uczelni, obiecał podobno nam, że poruszy sprawę tej drogi i poruszył sprawy tak ważne, a to, co nam obiecał, to i. Bo ja się spóźniłem i chciałem zapytać, czy to, bo wszystkie dokumenty zostały przez nas złożone. To jest praktycznie 100 % ulicy oprócz jednej Pani, bo ktoś jej uświadomił, że to my budujemy sobie tą drogę, a nie ulicę. Wszyscy się zgodzili oprócz jednego domu. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Właśnie takie lubię wystąpienia.

Leonard Kulwanowski – Jedno zdanie mogę dodać?

Zdzisław Stankowski – Ale teraz ja, przepraszam.

Jakub Ostapczuk – Nie, nie, Panie radny,

Zdzisław Stankowski – Zaulek Targowy, Zaulek Targowy złożyłem już kilka miesięcy temu.

Jakub Ostapczuk – A nie...

Zdzisław Stankowski – A mieszkańcy waszej ulicy przychodzili dwa i pół roku temu. Czemu wy nic tam nie robicie? Bo wy nie traktujecie dobrze Osiedla Centrum.

Jakub Ostapczuk – Ale co Pan do nas mówi?

Zdzisław Stankowski – A jeszcze Burmistrz, kolega mi powiedział, że ze mną grał w piłkę, syn chce kupić 0,80. To jest 88 metrów kwadratowych. Nie sprzedam, bo to ma być przetarg zrobiony dla pewnych ludzi.

Jakub Ostapczuk – Mieszkaniec ulicy powiedział i my musimy to przyjąć.

Zdzisław Stankowski – A jeszcze Piaski. Do Łapińskiego przyszedł ponad 15 lat temu. To są komunalne. Chcemy wymienić okna. Nie wymienicie, bo my to sprzedamy komuś. Co wy traktujecie tak starszych ludzi, którzy w Hajnówce mieszkają? Żeby umierali i odchodzili stąd?

Jakub Ostapczuk – Dziękuję. Jeszcze jedno zdanie Pan Kulwanowski.

Leonard Kulwanowski – Proszę Państwa, w dniu jutrzejszym składam w ramach budżetu obywatelskiego projekt dotyczący kompleksowego zagospodarowania ścieżek rowerowych i nie

tylko ścieżek, tras rowerowych na terenie miasta. To, co mówiłem na poprzedniej sesji. Marzy mi się, żeby wyjechać ze strony Kleszczel, wyjechać z drugiej strony i odwrotnie. W każdym bądź razie byłem, sprawdziłem, wiem, na czym cała zabawa polega. Składam wniosek jutro z poparciem naszych mieszkańców. Czy ten wniosek przejdzie i jakie będą losy, co nam się uda zrobić, poczekajmy, zobaczymy. Wiem, że na pewno jutro wniosek będzie złożony.

Jakub Ostapczuk – Dobra, dziękuję.

Do punktu 11 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – I teraz przechodzimy do punktu 11. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski i zapytania. Może ja zacznę od siebie. Tutaj padło pytanie do mnie przez radnego Łabędzkiego i chcę poinformować, bo była ta sytuacja na ostatniej sesji. Pan zadał pytania i nie doczekał się odpowiedzi, wyszedł. A nam ustawa gwarantuje, to jest sesja. Musimy przygotować tak czas, zapowiadamy to dużo wcześniej, że musimy być na sesji do końca. Pan rzadko opuszcza sesje, ale już nic nie chcę mówić o Komisjach, bo ja mam wgląd do materiałów. Zawsze Pan nie ma. Trzeba naprawdę przygotować czas. Ja na tą sesję jechałem z Mrągowa, z obozu. Skróciłem obóz o jeden dzień i jestem tutaj na tego. O, dziękuję.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dobrze. I o wszystkich Pana sesjach, które Pan opuścił wcześniej, też oczywiście w protokołach jest...

Jakub Ostapczuk – Zgadzam się, opuszczałem, bo trening miałem. I teraz proszę o odpowiedź Pana Tomaszuka. Było pytanie do Pana Dyrektora.

Grzegorz Tomaszuk – Tak, tak. Bardzo przepraszam, że przed Burmistrzem, ale też troszkę mi się śpieszy, u Przewodniczącego się zwolnię. Jeżeli mnie zwolni. Bliżej trzeba jednak. Tak, tu było pytanie odnośnie likwidacji pralni szpitalnej. Chcę powiedzieć, że miasto w tym nie uczestniczyło. Z reguły Burmistrz decyzji tej nie podejmował w sprawie, bo jesteśmy na posiedzeniu Rady Miasta, dlatego tak odpowiadam. Natomiast to jest sprawa wewnątrzzakładowa. Każdy z zakładów pracy musi szukać po prostu wszelkich oszczędności. Natomiast powiem w ten sposób, że żaden z pracowników, a pracowało dziewięć Pań, nie stracił pracy. Wszystkie Panie pracują na innych stanowiskach, prawda, pracy. I tutaj byliśmy chyba jedynym, jak dobrze pamiętam, szpitalem, który miał własną pralnię. W ogóle szpitale się koncentrują na rozwijaniu usług leczniczych. Natomiast wszelkie działalności, prawda, obok lecznictwa, no jakby świadczą usługi, korzysta się z firm zewnętrznych. Natomiast ta pralnia nie była likwidowana. Chodzi o to, że trzeba zlikwidować było naszą wygasić kotłownię, naszą kotłownię. Otóż nasza kotłownia produkowała parę o wysokich parametrach do 10 atmosfer. I ta para była dostarczana do pralni. Tam pracowały jeszcze NRD-owskie, prawda, pralnice, które miały właśnie, potrzebowały tej pary o wysokich parametrach. Ta para była dostarczana na sterylizatornię, na kuchnię i na centralne ogrzewania. W przyszłym roku już podłączyliśmy, prawda, się do tego, do PEC-u, czyli PEC nam dostarcza ciepło na centralne ogrzewanie. Natomiast jeżeli chodzi o pozostałe właśnie jednostki organizacyjne, o dzisiaj podpisałem umowę z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska na 1 500 000 złotych i robimy modernizację systemu energetycznego. W tym systemie, w audycie jest właśnie likwidacja pralni i to ma dać nam duże oszczędności, dlatego, że na przesyle pary o wysokich parametrach były bardzo duże straty. I teraz ta inwestycja jest realizowana. Polega to na tym, że poszczególne, na przykład sterylizatornia ma mieć swoją wytwornicę pary, również kuchnia gazową, w przypadku sterylizatorni elektryczne wytwornice pary. Natomiast jeżeli chodzi o usługi pralnicze, korzystamy z firmy zewnętrznej. W przypadku kotłowni, tak jak powiedziałem, ciepło nam dostarcza PEC. I o to chodzi, żeby, bo do tej pory kupowaliśmy ciężki olej właśnie gdzieś tam z zewnątrz, czyli te pieniądze, bo szpital jest duży przecież, z przedsiębiorstwa sprowadzaliśmy z zewnątrz. Natomiast teraz nasze środki finansowe przeznaczone na ogrzewanie, trafią właśnie do naszej, do naszego miejskiego właśnie PEC-u, czyli w sumie do Hajnówki. Dziękuję bardzo.

Jakub Ostapczuk – Proszę Burmistrza o odpowiedź.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tych spraw poruszanych jest dosyć dużo, są różnorodne. Pani inspektor tutaj zapisała je wszystkie, także spróbujemy udzielić odpowiedzi. Zostaną przekazane według właściwości do poszczególnych jednostek. Tutaj było pytanie o przygotowanie szkół. Szkoły są przygotowane jeżeli chodzi o place zabaw. Jeżeli nawet coś jeszcze nie jest zrobione, no to na pewno do 1 września będzie to zrobione. Osobiście uważam, że to nie jest zbyt fortunna decyzja wysyłanie na siłę sześciolatków do szkoły. Był dobry system. Kto chciał, mógł wysyłać dzieci wcześniej, kto nie chciał, nie musiał tego robić. No ale to nie nasza sprawa dyskutować z decyzjami. Ma być tak, jak ma być. Myślę, że szkoły nasze są przygotowane na tyle, na ile warunki pozwoliły. Natomiast korzystając z okazji to podziękować kuchni szkoły podstawowej nr 2, bo to właśnie ta kuchnia przygotowała grochówkę na Święto Wojska Polskiego. Tu Pan Zaulku Targowego poruszył temat. My rozmawialiśmy na ten temat. Pan wie, jakie są zasady wspólnego inwestowania ze społecznym komitetem budowy. Tu dzięki Panu taki społeczny Komitet budowy powstał i to, że tam jedna osoba się nie zgadza na budowanie, to nigdy tak nie jest, żeby wszystkie osoby się godziły, to wcale nie przeszkadza, żeby to zrobić. Jeżeli Państwo jako komitet podtrzymacie swoją propozycję współfinansowania tej pracy w przyszłym roku, to do projektu budżetu na przyszły 2015 rok ta inwestycja zostanie, że tak powiem, wpisana. I tak jak mówiłem, na pozostałe sprawy tak jak zapisane, prześlemy według wiadomościach a informacje prześlemy, gdzie trzeba. Ja bym tylko prosił no, żebyśmy, Panie radny Stankowski, poważnie traktowali...

Zdzisław Stankowski – Ja nie jestem radnym.

Jerzy Sirak – Że tak powiem. No to Panie Przewodniczący.

Zdzisław Stankowski – Przewodniczącym.

Jerzy Sirak – Poważnie traktowali i sprawy miasta, i sprawy tutaj Rady, no bo są pewne granice, których raczej no nie powinniśmy przekraczać no. Dziękuję bardzo.

Do punktu 12 porządku obrad

Jakub Ostapczuk – Zamykam obrady XXXVIII sesji Rady Miasta. Dziękuję.

Prot.

spec. Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Jakub Ostapczuk

Załączniki do Protokołu Nr XXXVII/14

1. Lista obecności Radnych Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 1.
2. Lista obecności Przewodniczących Rad Osiedli – Załącznik Nr 2.
3. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od 10 czerwca 2014 roku do 1 sierpnia 2014 roku – Załącznik Nr 3.
4. Informacja z kontroli problemowej w Zespole Szkół Nr 2 z oddziałami integracyjnymi przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 4.
5. Informacja z kontroli problemowej Burmistrza Miasta Hajnówka przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 5.
6. Uchwała Nr XXXVIII/292/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie przekazania skargi według właściwości – Załącznik Nr 6.
7. Uchwała Nr XXXVIII/293/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie zmiany uchwały w sprawie podziału miasta Hajnówka na okręgu wyborcze, ustalenia ich granic i numerów oraz liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym – Załącznik Nr 7.
8. Uchwała Nr XXXVIII/294/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 2 „Hajnówka – Południe” – Załącznik Nr 8.
9. Uchwała Nr XXXVIII/295/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Hajnówka Obszar 3, „Hajnówka – Wschód” – Załącznik Nr 9.
10. Uchwała Nr XXXVIII/296/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie upoważnienia do wyrażania zgody na używanie nazwy „Hajnówka” w znakach towarowych – Załącznik Nr 10.
11. Uchwała Nr XXXVIII/297/14 Rady Miasta Hajnówka z dnia 21 sierpnia 2014 r. w sprawie zmian w budżecie miasta na 2014 rok – Załącznik Nr 11.
12. Wolne wnioski, zapytania z obrad XXXVIII sesji Rady Miasta Hajnówka – Załącznik Nr 12.
 - Protokół nr 14/05/2014 z wyników okresowej kontroli, sprawdzenia stanu technicznej sprawności przewodów dymowych, spalinowych, wentylacyjnych i podłączeń.
 - Protokół nr 9/07/2014 z dnia 21.07.2014 z kontroli i sprawdzenia przewodów dymowych, spalinowych i wentylacyjnych
 - Protokół Nr VII/08/2014 z posiedzenia Rady Osiedla Paszki z dnia 12.08.2014 r.